



# DZIEN POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odziesiąty numer liczy **16 str.**

Naczelnym Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 19-7 w por. Redakcja w Redakcja nie zwraca

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeź

Kontoczekowe P. K. O. Nr 160-31

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **str. 20**

Oddziały: Gdansk, Stodnabek 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziadz, Staro-Rankowa 5, tel. 424, Wejherowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowroclaw, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III.

Toruń, niedziela 29 marca 1931

Nr. 72

## Słowiańska unja celna odpowiedzią na „Anschluss”

(z) Warszawa, 28. 3. (Tel. wł.). Wysunięty obecnie przez organ wpływowej czeskiej partii agrarnej „Venkow” projekt zawarcia unji celnej między Czechosłowacją a Polską powstał właściwie już przed 7 laty. Wówczas projekt nasunął wiele zastrzeżeń głównie z tego względu, że przy takiej unji celnej interesy młodego przemysłu polskiego mogłyby być narażone na szwank.

Obecny projekt „Venkova”, domagający się w innych zupełnie warunkach podjęcia rokowań o polsko-czechosłowacką unję celną pochodzi od wybitnego polityka i ekonomisty b. min. Hodża, który odgrywa wybitną rolę w stronnictwie agrarnym. Min. Hodża interesuje się od dawna zagadnieniem stosunków gospodarczych polsko-czechosłowackich i może liczyć na znaczne poparcie w łonie rządu czechosłowackiego.

Wystąpienie poważnej grupy politycznej czeskiej z projektem zaproponowania Polsce zawarcia unji celnej, przypada na okres, kiedy stosunki gospodarcze Czechosłowacji z Węgrami, a także z Jugosławiją nie są świetne.

Wskutek tego, że unja celna niemiecko-austriacka w pierwszym rzędzie zagraża poważnie interesom gospodarczym i politycznym Czechosłowackiego.

### Marszałek Piłsudski dziękuję za życzenia imieninowe

Warszawa, 28. 3. (PAT.). Sekretariat osobisty p. Marszałka Piłsudskiego komunikuje: Wobec tego, że liczne powinszowania, otrzymane przez p. Marszałka w roku obecnym z okazji imienin mają charakter masowy, sekretariat osobisty niema możliwości wystosować, jak to dotychczas było w zwyczaju osobnych podziękowań do każdego z gratulantów. Nieważnym więc z polecenia p. Marszałka, sekretariat osobisty dziękuje najserdeczniej wszystkim tym, którzy w intencji uczczenia Solenizanta i zrobienia Mu przyjemności nadesłali bądź do Warszawy, bądź na daleką wyspę Maderę depesze, listy, pocztówki, adresy i upominki, a specjalnie dziękuje sekretariat osobisty wielbnemu duchowieństwu i zgromadzeniom zakonnym, robotnikom fabryk i warsztatów oraz dzieciom szkolnym, przedszkolom i ochronkom. Sekretariat osobisty prosi prasę o powtórzenie tego komunikatu jaknajszerszej.

### „Premie” eksportowe dla przem. włókienniczego

(z) Warszawa, 28. 3. (Tel. wł.). Ministrowie Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa ustalili, że przy wywozie zagranicę wyrobów włókienniczych, produkowanych w kraju, przysługuje przemysłowcom zwrot cła, uiszczonego za sprowadzone z zagranicy i zużyte do ich wyrobu przedzę, barwniki i chemikalia. Cło to wynosi na 100 kg. od 44—520 zł. zależnie od surowca.

### O płace na Górnym Śląsku łocza się układy

Katowice, 28. 3. (PAT.). Wczoraj odbyły się bezpośrednie układy między przedstawicielami przemysłowców i związków zawodowych w sprawach zarobkowych w hutach żelaznych. Przemysłowcy domagali się obniżenia płac taryfowych i akordowych o 7 proc. Związki zawodowe odrzuciły to żądanie. W sprawach płac akordowych przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że zgodnie z art. 11 umowy decyzję o zarobkach akordowych winni czynić fachowcy.

chosłowacji, ewentualne poparcie projektu polsko-czechosłowackiej unji celnej posiadać będzie dla Czechosłowacji wielkie znaczenie.

Rola państwa polskiego i dalsza taktyka

### Pierwszy krok ku realizacji unji w kwietniu

(z) Warszawa, 28. 3. (tel. wł.) Projekt czeskiego stronnictwa agrarnego w sprawie utworzenia wielkiej unji celnej państw wschodniej i południowo-wschodniej Europy, jest w Paryżu przedmiotem szczegółowych rozważań.

Projektowana unja celna obejmowałaby Polskę, Czechosłowację, Jugosławję, Rumunię i Grecję.

W Paryżu omawiany jest również szeroko projekt zwołania na koniec kwie-

rzędu polskiego wobec sytuacji, wytworzonej przez austriacko-niemiecką unję celną nabiera szczególnego znaczenia dla państw zainteresowanych.

tnia do Warszawy konferencji ministrów resortów gospodarczych tych państw. W konferencji wzięliby prawdopodobnie udział także ministrowie węgierski i bułgarski. W projektowanych obradach poważną rolę odegrałaby Grecja, lansująca już od lat projekt porozumienia gospodarczego państw bałkańskich.

Projektowana unja upieszkodliwiłaby groźną ekspansję polityczną-gospodarczą Niemiec.

## Z kraju słońca do chmurnej ale ukochanej Polski wraca Marszałek Piłsudski

Szczegóły pobór w Cherbourgu

Cherbourg, 28. 3. (Pat). Agencja Havasa ogłasza następujące szczegóły, otrzymane od swego korespondenta w Cherbourgu o pobycie tam p. Marszałka Piłsudskiego.

Wizyta admirała Berthelota na pokładzie „Wichru” trwała jeden kwadrans i nacechowana była niezwykle uprzejmością.

P. Marszałek Piłsudski był w skromnej kurtce wojskowej bez galonów. W doskonałym języku francuskim oświadczył on, że odniósł jaknajmilsze wrażenia ze swej podróży do kraju słońca.

Madera — powiedział p. Marszałek — jest krajem poprostu uroczym i obawiam się trochę powracać do chłodnego kraju.

P. Marszałek wychwalał zalety „Wichru”, na którym odbył doskonałą pod każdym względem podróż.

Cherbourg, 28. 3. (Pat). Towarzyszący p. Marszałkowi Piłsudskiemu dr. Woczyński oświadczył, że ZDROWIE p. Marszałka jest w doskonałym stanie. Wszelkie ślady bronchitu, na które cierpiał zniknęły. Klimat polski, który zwłaszcza na wiosnę jest tak samo łagodny, jak we Francji, nie przedstawia dla p. Marszałka żadnego niebezpieczeństwa.

Cherbourg, 28. 3. (Pat). Wobec panującej na morzu silnej mgły, „Wicher”

wyruszył w dalszą drogę dopiero wczoraj nad ranem.

Cherbourg, 28. 3. (Pat). Ambasador Chłapowski złożył wizytę admirałowi Berthelotowi, prefektowi morskiemu, dziękując mu za względy, okazane p. Marszałkowi Piłsudskiemu oraz za poczynione ułatwienia komendantowi „Wichru” i załozdę w czasie pobytu okrętu w porcie.

Paryż, 28. 3. (Pat). „Kontrotorpedowiec „Wicher” z p. Marszałkiem Piłsudskim na pokładzie opuścił wczoraj rano Cherbourg w kierunku Morza Północnego.

(z) Warszawa, 28. 3. (tel. wł.) Do Gdyni na powitanie Marszałka Piłsudskiego wybiera się wiele osób ze świata politycznego. Kompanię honorową na molo wstawił marynarka wojenna.

W dniu przyjazdu Marszałka Gdynia będzie bogato udekorowana.

W kołach politycznych liczą się z tem, że z powrotem Marszałka Piłsudskiego nastąpi wielkie ożywienie w życiu politycznym.

Przed rządem stoi do załatwienia sprawa zwołania i ustalenia terminu sesji nadzwyczajnej Sejmu. Obecnie przed powrotem Marszałka nie należy liczyć się z powzięciem jakichkolwiek decyzji politycznych.

## Pierwsza transza pożyczki „zapalczanej” wpłacona do Banku Polskiego

25 milionów złotych przeznaczone na budowę Gdyni

(z) Warszawa, 28. 3. (tel. wł.) W dniu 31 bm. wpłynęła na rachunek Skarbu państwa do Banku Polskiego pierwsza transza pożyczki 6 i pół proc. dolarowej w wysokości 8.200.000 dol., zaciągniętej przez rząd polski u dzierżawcy państwowego monopolu zapalczanego.

Suma ta zostanie przekazana do Banku Polskiego przez dzierżawcę monopolu zapalczanego za pośrednictwem banków amerykańskich.

Z chwilą otrzymania tej pierwszej transzy min. Matuszewski przedłożył

Radzie Ministrów szczegółowy plan użytkowania otrzymanej sumy w ramach postanowień ustawowych.

Należy przypomnieć, że rząd został upoważniony przez Izbę ustawodawczą do użycia uzyskanych z pożyczki sum na przedterminowe umorzenie 7 proc. obligacji skarbowych, emitowanych na podstawie ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. w wysokości 4.350.000 dol. w dalszym ciągu rząd zwróci Bankowi Gospodarstwa Krajowego sumy, wyłożone przez Bank za skarb państwa za procentowa-

### Kryzys zbożowy tematem obrad konferencji w Rzymie

Rzym, 28. 3. (Pat). Przygotowawcza konferencja zbożowa wybrała prezydium, w skład którego weszli przewodniczący poszczególnych delegacji.

Zkolei przedstawiciel Włoch Binola zobrazował działalność, dokonaną przez komitet ekonomiczny Ligi Narodów w dziedzinie stosunków handlowych, dotyczących zboża. Przedstawiciel Francji Masse mówił o środkach, mogących zaradzić kryzysowi zbożowemu, proponując utworzenie składów oraz organizacji wymiany, wreszcie ograniczenia produkcji w tych krajach, które produkują nadmiar zboża. Przewodniczący konferencji de Michelis podkreślił konieczność scharakteryzowania przez delegatów zamorskich i sowieckich problemu zbożowego z punktu widzenia tych krajów.

Członek delegacji polskiej dr. Adam Rose dowodził, że tworzenie składów w krajach europejskich jest niemożliwe z powodu braku kapitału, stwierdzając, iż uregulowanie sprawy kredytu rolnego jest jednym z najlepszych środków dla rozstrzygnięcia problemu zbożowego. Delegat francuski Poncet scharakteryzował pracę, dokonaną w lutym przez dwie konferencje, zorganizowane przez komisję studjów do spraw unji europejskiej.

### Rząd polski zdziwiony... Domaga się wycofania w sprawie „Anschlussu”

Warszawa, 28. 3. (PAT.). Kierujący podobecność p. ministra Zaleskiego Min. Spraw Zagran. podsekretarz stanu p. Józef Beck wezwał dziś posła austriackiego barona Heina i poprosił go o wyjaśnienia co do układu austriacko-niemieckiego, wyrażając równocześnie zdziwienie rządu polskiego z powodu faktu, że rząd austriacki, który docenia niewątpliwie dotychczasowy przyjazny rozwój stosunków austriacko-polskich, w szczególności w dziedzinie gospodarczej, nie zawiadomił dotychczas rządu polskiego o pewnych posunięciach, mogących wywrzeć wpływ na dalszy rozwój tych stosunków.

### Niemiecki fundusz bezrobocia na wyczerpaniu

Berlin, 28. 3. (PAT.). Między bankiem a państwowym urzędem ubezpieczeń od bezrobocia podpisano umowę, na podstawie której fundusz zapomogowy dla bezrobotnych otrzymał na pożyczkę w wysokości 88 milj. marek. Suma ta użyta będzie na pokrycie niedoboru, wynikłego skutkiem prawdopodobnego zmniejszenia się w ciągu najbliższych miesięcy składek ubezpieczeniowych. Na zabezpieczenie pożyczki ministerstwo finansów Rzeszy złożyło pod zastaw akcje uprzywilejowane towarzystwa kolei Rzeszy w wysokości 125 milj. marek.

nie i częściową amortyzację pożyczek, zaciągniętych przez skarb państwa w Banku.

Ustawa przewiduje ponadto 50 milionów zł na przedterminową spłatę innych długów państwowych, 25 MILIONÓW ZŁ NA BUDOWĘ PORTU W GDYNI 15 milionów zł na budowę kabla telefonicznego Warszawa — Cieszyn z odnogami, 30 milionów zł. na inne inwestycje państwowe, które określi Rząd Ministrów.



W mklestem zwierciadle

## Pouczyć trochę Francję, Anglię i ...kogo należy...

Jak wiosenna pogoda obudza łatwo humor w „narodowych” organach prasy, świadczy choćby taki piękny artykuł, który czytaliśmy wczoraj na łamach „Słowa Pom.” p.t. „Nie spodzianka niemiecka”.

Uśmieśliśmy się do rozpuku z takiego wesołego postawienia kwestji:

„Czy odrodzona Polska jest sojuszniczką Francji? — Tak! — Czy polska dyplomacja spełniła swój obowiązek i POUUCZYŁA FRANCJĘ o niebezpiecznych zamiarach niemieckich? ...Chcielibyśmy otrzymać od min. Zaleskiego WYJAŚNIENIE, co on robił, ażeby usunąć „krótkowzroczność” europejskich polityków w stosunku do Niemiec?”

Proponujemy wesolkowi ze „Słowa Pomorskiego” łatwiejsze rozwiązanie tak ważnej sprawy. Bo obawiamy się, że a nuż minister Zaleski nie udzieli jako minister „sanacyjny” wyjaśnienia endeckiemu „Słowu Pomorskiemu” mimo tej apostrofy pod jego adresem.

Wobec tego radzimy zaapelować wprost do ministrów Brianda, Hendersona, Grandiego, itd. z żądaniem wyjaśnienia, dlaczego ani rząd Francji, ani W. Brytanji, Włoch, Czechosłowacji itd. NIE USEUCHAŁ POUCZEN PRASY ENDECKIEJ i jej wytrawnych dyplomatów, którzy ostrzegali przeciw mocarstwu zachodnie przed niebezpiecznymi zamiarami niemieckimi.

Niech natychmiast wyjaśnią i wytłomaczą się z powodu swej „krótkowzroczności” w stosunku do Niemiec. Żąda tego prasa opozycyjna endecki, a jeśli nie pisną ani słowa ze strachu, to pokazać im, zbągrać w pismach, jak się należy, przejść do zasadniczej opozycji, niech znają mores panie dzieju...

Trzeba mieć tylko tupet i humor, a „POUCZYMY” wszystkich co i jak ma być...

## Wróg Kościoła i „narodowiec”

Wiadomo, że endeckia łącznie z socjalistami podczas minionej sesji budżetowej doznała „wyczynu” bolesnego. I jedni i drudzy głosowali zgodnie przeciwko budżetowi, inaczej, stanęli na tem stanowisku, które było dotychczasowym przywilejem elementów skrajnych, pozostających pod batutą komunistyczną.

Alieci fakt ten nasunął widocznie wiele skrępolów przywódcom tej partji. Zabrnęli bowiem za daleko. Zatem usiłują się tłumaczyć.

W „Robotniku” pos. Czapiński, znany ze swoich agresywnych wystąpień przeciwko Kościołowi, w „Kurjerze Poznańskim” pos. Winiarski gęsto tłumaczy się dlaczego i jedna i druga partja głosowała przeciwko niebezpiecznym państwowym. Wywody „Robotnika” pokrywają się w zupełności z wywodami posła narodowego w „Kurj. Pozn.”. Zarówno pos. Czapiński, jak i pos. Winiarski twierdzą, że budżet jest „fikcją”. Poseł Czapiński twierdzi demagogicznie, że „jeżeli w Polsce bez budżetu”. Pos. Winiarski pisze: „Złudzeniem jest budżet, złudzeniem kontrola społeczeństwa”.

Pomijając tę harmonję w wywodach i socjalistów i „narodowców”, wprost przykro się robi, gdy poza faktem, że przedstawiciele ugrupowań polskich głosowali przeciwko budżetowi własnego państwa, widać jeszcze nieudolne próby obrony tak kompromitującego a zajętego przez nich stanowiska.

## Polscy robotnicy rolni w Prusach Wschodnich

Wschodnio-pruski urząd statystyczny opracował ostatnio zestawienie statystyczne robotników sezonowych cudzoziemców, pracujących na terenie Prus Wschodnich. Zestawienie to wykazuje, że w roku ubiegłym pracowało w Prusach Wschodnich 185.780 robotników obcokrajowców.

Pierwsze miejsce wśród nich zajmują, jak zawsze, Polacy, których liczba wynosiła 85 tys. (45,7%). Na drugim miejscu stoją Czesi, których liczba wynosiła 35.000 (18,9%), dalej Holendrzy (12,4%), Austriacy (4,9%), Jugosłowianie (4,2%) i t. d.

Przy słabym trawieniu, małokrwiwości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” tak ważną obecnie działalność kiszki. Żądać w aptekach i drogeriach.

Na niemieckiej szachownicy

# Żelazne pióro i żelazne pociski odwetu

## Od kanclerza Müllera do pancerników Brüninga

— Historję — powiedział słynny filozof Bacon, — piszą i tworzą jednostki. Odnosi się to do historii każd. narodu. Jednostki zmieniają bieg kultury i wiedzy, przyczyniają się do ich rozwoju, lub powodują ich zastój albo upadek. To samo dokładnie dzieje się i w dziedzinie polityki.

Zaledwie parę lat minęło od chwili, kiedy na fotelu kanclerskim zasiadał ostatnio zmarły Müller. A teraz, odkąd na tym samym fo-

telu zasiadł kanclerz Brüning, polityka Niemiec uległa całkowitej, biegunowej zmianie. Z polityki pokoju zmieniła się na politykę — wojny. Z polityki respektowania i wykonywania traktatów i zobowiązań międzynarodowych stała się polityką, dążącą do ich podkopywania i zrywania wszelkimi środkami. Tak szybkiego przeobrażenia nie dało się zauważyć w żadnym innym kraju. Nigdzie również tak radykalna zmiana kierunku polityki nie byłaby dla

sprawy pokoju powszechnego zjawiskiem tak groźnym, jak ta, którą od pewnego czasu widzimy w Niemczech.

Kiedy Müller objął tękę ministra spraw zagranicznych pierwszej republiki niemieckiej, — kraj był rozbitny. Ale od czasów Müllera do czasów Brüninga dokonana się w Niemczech ogromna różnica. Długi wojenne zmniejszyły się. Uległa też zmianie i polityka kanclerska. Niemcy, — te same Niemcy, które przed dwudziastu laty błagały o pokój i święcie zobowiązywały się dotrzymać jego warunków, — dziś dyszą ideą odwetu, mówią butnie o obaleniu traktatów i rewizji granic, przygotowują się jawnie do rozpętania nowej wojny w Europie. Dziś nawet te same demokratyczne i rzekomo nacystyczne żywioły niemieckie, które w roku 1918 najgłośniej o zawarciu pokoju wołały, — głosują w berlińskim parlamencie za uchwaleniem dalszych potwornych kredytów na nowe zbrojenia, na nowe wojsne środki techniczne, na nowe pancerniki.

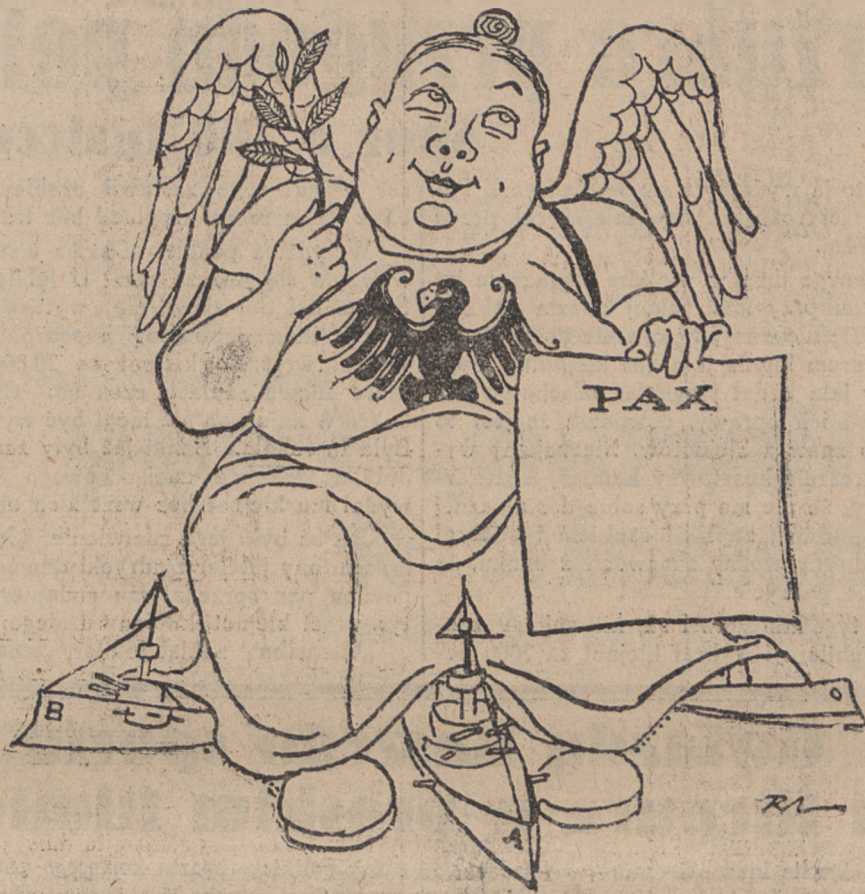
Tak wygląda obecnie świat niemiecki, — świat skrajności i przeciwieństw. — Dziś ten sam niemiecki świat z nieprzystannym bezkrytycyzmem daje się pechać ku nowym szaleństwom przez inną jednostkę, zasiadającą tym razem — na fotelu kanclerskim.

Kiedy Müller w dniu 28 czerwca 1919 podpisywał w Wersalu pakt pokojowy, odmówił przyjęcia złotego pióra do podpisu, które mu podawał Clemenceau. — „Ten dokument — powiedział — podpiszę własnym żelaznym piórem”. Ale też swój podpis uważał za akt, obowiązujący dla całych Niemiec.

Brüning — nie odmówiłby przyjęcia złota w żadnej postaci. Przyjąłby je — i obrócił w żelazne pociski wojenne.

Ale czas pokaże, co z tych dwojga rzeczy praktycznie posiada większą wartość i trwałość — czy żelazne pogrózki Brüninga, czy żelazne pióro Müllera.

Z teki karykaturzysty



Pax germanica.

## System bolszewicki pogrzebie; albo rewolucja pałacowa albo demokratyczna ewolucja

Przywódca rosyjskich socjaldemokratów F. Dan, przebywający obecnie w Rvdze w rozmowie z dziennikarzami niemieckimi mówił o znaczeniu piatiletki. Na pytanie czy nie uważa piatiletki za przygotowawczą fazę w organizowaniu zbrojnego ataku na państwa burżuazyjne Dan odpowiedział: „Nie myślę, żeby zbudzenia bolszewików sięgały aż do możliwości zbrojnego wystąpienia. Sama piatiletka i jej metody podniecają rozwój awanturniczych i militarystycznych żywiołów, tak że niezależnie od subiektywnych warunków pojawia się widmo wojny i wzrasta niebezpieczeństwo kontrrewolucji. Jeżeli w Rosji system bolszewicki zamieniony zostanie na system bonapartystyczny, to pokój europejski może być poważnie zagrożony. Gwarancję pokoju może dać tylko powrót do ustroju demokratycznego. Dlatego także — mówił Dan — socjalni demokraci spełniają swe zadania, mając wielkie znaczenie nie tylko dla życia rosyjskiego ale i dla całej areny międzynarodowej”.

Mówiąc o niedawnym procesie przeciwko socjalnym demokratom Dan wskazał na to, że podstawy oskarżenia spoczywały na kłamstwie. Rosyjscy soc-dem. nie myślą o interwencji. Mimo to praca socjal-demokracji w Z. S. S. R. nie ustaje i kierowana jest rzeczywiście przez nielegalne biuro centralne. Tak jak dawniej socjaldemokraci zmierzają do porozumienia pomiędzy robotnikami socjalistycznymi i komunistycznymi, aby stopniowo osiągnąć demokratyzację reżimu bolszewickiego i zmianę dyktatury na demokrację.

Odnawiając na pytanie o drogach wiodących do upadku systemu bolszewickiego Dan powiedział, że drogi takie są dwie: albo droga demokratycznej ewolucji, do której zmierza socjalna demokracja, albo też rewolucja pałacowa, któraby oddała rządy rosyjskie do rąk grup wojskowych lub policyjnych, czyli tych sił, które powszechnie nazywa się faszystowskimi.

## Curiosum „niepoczytalności”

Jedno z pism stronnictwa narodowego w Poznaniu o jednej z ulicznych manifestacji bojówek obwiepolskich pisało m. in. w ten sposób:

„W niedzielę wieczorem tłumy publiczności manifestowały na cześć... państwa narodowego”.

Po prasie opozycyjnej i jej metodach publicystycznych wszystkiego można się dziś spodziewać. Brednie poprostu prześcigają brednie. Lecz autorowi takiej pisarni nawet jego najbliżsi przyjaciele powinni zalecić przymusową kurację umysłową w kącie bezpieczeństwa. Bo z takich pupilów i wychowanków niewiadomo co wkrótce wyrośnie: bolszewik, czy inny typ obłąkańca politycznego.

## Zjazd samorządów powiat.

W dniach 12 i 13 kwietnia b. r. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd samorządów powiatowych, zwolany przez Radę Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej.

Tematem obrad zjazdu będzie sprawa podziału administracyjnego państwa ze stanowiska samorządu, organizacja komunalnych kas oszczędności w związku z nowelizacją ustawy o tych kasach, oraz działalność samorządów w okresie obecnego kryzysu gospodarczego.

# Cynizm dyplomacji niemieckiej równa się cynizmowi „rycerzy ulicy”

„Wszystko ma swoje granice” — mówi stare przysłowie polskie. Autor przysłowia tego nie brał jednak zapewne pod uwagę cynizmu niektórych aktów dyplomatycznych naszych zachodnich sąsiadów.

Czyż można bowiem wyobrazić sobie sytuację bardziej paradoksalną? — Szereg radiostacji niemieckich prowadzi przez długi czas wyłożoną propagandę antypolską. Odczyt za odczytem, akademja za akademją, — wszystko nastrojone na ton zdecydowanej ofensywy przeciwko Polsce. Akcji tej patronują najbardziej oficjalne czynniki, biorą w niej bezpośredni udział wybitni politycy, mężowie stanu, ministrowie. Jawnie proklamuje się światu całemu, że Niemcy nie pogodzą się z obecnym stanem rzeczy na wschodzie, wygłasza się tezy, że ziemie, które wchodzą w skład państwa polskiego,

„muszą być przywrócone niemieckiemu prawu(?)”, narusza się na każdym kroku, w sposób najbardziej jaskrawy i bezceremonjalny, wszelkie postanowienia przyjętych na siebie zobowiązań międzynarodowych w sprawie nieuzywania radia dla celów agresji politycznej.

A kiedy w czasie tego rodzaju akcji jedna ze stacji polskich — „Radio Poznańskie” — zaprotestowała w dniu 11 marca — w tym samym dniu, w którym stacja „Königswusterhausen” nadawała swój program, grożący zaborem ziem Wielkopolski i Kujaw — przeciwko tego rodzaju nadużyciu radja, kiedy stwierdziła, że nonsensem jest mówienie o „niemieckości” ziem najbardziej, nairdziej polskiej, że tego rodzaju stosunek do obopólnie wiążącej umowy jest nadużyciem dobrej woli polskiej — w odpowiedzi na to dyplomacja niemiecka skła-

da swój protest przeciwko nadużyciu radja przez stronę polską.

Jest to postępowanie, na które trudno znaleźć odpowiednie określenie. Jest to cynizm, dający się porównać tylko z cynizmem „rycerza ulicy”, który obraża się na niedelikatność człowieka, pragnącego schwytać rękę włożoną do swojej kieszeni.

Czas już najwyższy, aby ze strony polskiej pewne rzeczy stawiane były jasno, zdecydowanie i śmiało. Czas już najwyższy, aby nie pozwalano w imię nieustannie gwałconych stosunków sąsiedzkich na uprawianie ordynarnego szantażu na naszej dobrej woli. Czas już, aby naprawdę postarano się wytłumaczyć komu należy, że nie mamy ochoty do tego rodzaju żartów cynicznych, jakim wydaje się ostatni krok dyplomacji niemieckiej.

# Ludzie wiecznej wiosny Na brzegach Honolulu

Przed kilku dniami oficjalnie zawiatała do nas wiosna. Nic to, że śnieg jeszcze prósz, a zimny wiatr nietościwie smaga, wiemy, że ostatnie są to podmuchy zimy, które odchodzą w krainę zapomnienia na szereg miesięcy.

Wiosnę witamy co roku z radością, witamy ją wszędzie, w każdym kraju zwłaszcza zaś na zimnej północy.

J. Ressel, podróżnik, korespondent francuskiego Matin'a, wspomina w związku z powrotem wiosny podróż swą na królową wysp Hawajskich Honolulu i pisze:

Był to styczeń, wiatr był ciepły, a na grzewach fal, malowanych na różowo przez zachód promienie słoneczne igrały jak złociste węże.

Zanim jeszcze przybiliśmy do brzegów wyspy, dopłynęła do nas jej woń czarowna. Skąd płynął ten zapach nieopisanie słodki? Czy z raf koralowych, czerwonych jak piękne owoce? Czy od drzew olbrzymich i ciemnych? Czy z morza kwiatów strojących wyspę wieńcem różnobarwnym? czy z ziemi zamaj? Nikt nie umiałby na to odpowiedzieć nikogo to zresztą nie obchodziło. Zachwyceni poiliśmy płuca ożywczym balsamem, przysiadając się dzieciom, które kołysały się na płaskich czółnach (pirogach) przy brzegu.

Niebawem na takim członie podpływałem do wyspy.

Oczekiwałem tam znajomi amerykańscy z SanFrancisco, lecz pomimo niezwykłej ich gościnności myśl o cocktajlach, europejskim tańcu i muzyce była mi wprost wstrętna.

Pociągnął mnie nieprzeparty urokiem wieczór hawajski, fęcący czarem wiosny, to też skorzystałem z blagiego pretekstu, aby się uwolnić od towarzystwa i zagłębić samemu w ciszę szmerze nad morzem.

Pierwsze cienie nocy kładły błękitne refleksy na wyspie... Wschodził księżyc, a gwiazdy drżały na niebie... w nieruchomych czółnach drzemali ludzie. Inni siedząc grupami na piasku szeptali głosem powolnym. Czasem śpiew

## Zamiast kwiatów — ser

Dotychczas między Holandją a Paryżem kursował codziennie samolot, przewożący świeże kwiaty z ogrodów holenderskich do kwaciarni paryskich. Pewnego dnia zamiast tego poetycznego i pachnącego ciężaru wylądowano na lotnisku w Paryżu... ser Camembert. Okazało się, że samolot ten lądował jak zwykle w Trouville, by oddać tam część swego bagażu, gdzie pilota przekupił właściciel wielkiej fabryki serów, znajdującej się w pobliżu, który zobowiązał się na ten dzień dostarczyć wielką ilość sera do Paryża.

jakiś tajemniczy się wznosił, a potem milkł, jakby przytłoczony piękny nocy. Szedłem przed siebie jak zahipnotyzowany, upojony zapachem coraz silniejszym kwiatów, obezwładniony czarem. Nagle usłyszałem dźwięk przedziwnego słodka.

Prawie u moich stóp na brzegu oceanu spostrzegłem postać Hawajczyka, był ciemniejszy od piasku, na którym spoczywał nagi. Obok niego leżała gitara.

Nie zwrócił na mój uwagę. Zresztą choćbym był nawet królem tej wyspy czy mógłbym mu dać skarby większe od tych fal oceanu, zapachu ziemi i dźwięku przedziwnego jego gitary?

Trwaliśmy tak bardzo długo. Zwolna ruchy jego palców na strunach stawały się coraz rzadsze... potem zasnął. Gdy się obudził ujrzy morze skąpane w słońcu... Zanurzył się w falach, które go będą słodko pieściły... potem spożyje kilka bananów i rozciągnie się na rozpalonym piasku.

Myszę zawsze o tym człowieku, gdy do nas przychodzi wiosna, ta wiosna pełna niewysłowionego czaru, a której nigdy nie umiemy witać.

## Straszliwe żniwo głodu w Chinach

Od dwóch lat w Mongolji, w Kan-Song, w Honau, i w Han-Si panuje straszliwe żniwo głodu. Jak dotąd zginęło już tam z głodu z miliony ludzi, a kilka milionów umiera powoli wśród cierpień głodowych. Najgorzej ucierpiali dzieci. Francuski związek „pomocy dla dzieci”, którego hasłem jest „Nieszczęśliwego nie pyta się z jakiego kraju pochodzi i jaką religię wyznaje, lecz jeśli jest naprawdę nieszczęśliwym stara się mu ulżyć w nieszczęściu” zainicjował międzynarodową akcję, której celem jest ratowanie głodnych dzieci mongolskich.

## Przykra przygoda policji madryckiej Spór o 300 tysięcy peset

Historja wydarzyła się w Madrycie. Początek jej rozegrał się mniej więcej przed miesiącem.

Pewnego dnia w wielkim magazynie jubilerskim przy madryckiej Puerta del Sol zjawił się nieznanymi, wytwornie ubrany pan, z zamiarem kupna jakiegoś klejnotu. Spół, w jaki badał i oglądał szlachetne kamienie i ich oprawy, dowodził, że jest to nielada znawca klejnotów. Nieznajomy wybrał wreszcie kosztowny kamień, a stwierdziwszy, że nie ma przy sobie dostatecznej ilości gotówki, zapłacił srebrem i odebrał dopiero, gdy woźny zadzwonił z banku, że czek ma pokrycie.

Po tygodniu zjawił się nieznajomy znów u jubilera i wybrał klejnot za 7000 peset i znowu go zastawił czekiem, który bank i tym razem wypłacił bez trudności.

W tydzień później ta sama historia powtórzyła się jeszcze raz. U jubilera przy Puerta del Sol zjawił się „wytworny pan” po raz trzeci i po długich poszukiwaniach wybrał wreszcie klejnot za 20.000 peset, które znowu zapłacił czekiem. Czek jednakże w dniu tym nie mógł być wypłacony. Była to sobota. Banki już były zamknięte. Jubiler jednakże, znając swego klienta, wydał mu klejnot bez wszelkich obaw.

Jakie było jego zdziwienie, gdy po południu inny jubiler madrycki donosił mu, iż pewien pan sprzedał mu codopiero za 16 tys. peset klejnot, kupiony u niego. „Caramba!”, zaklął jubiler, „wpadłem w ręce oszusta” i zawiadomił natychmiast policję, która zjawiła się w mieszkaniu „wytwornego” pana w chwili, gdy ten pakował kufr, aby wyjechać do Paryża. Odpowiedz na zapytanie, dlaczego sprzedał klejnot, była bardzo prosta: Po powrocie do domu zastał telegram, wzywający go natychmiast w ważnej sprawie handlowej, do Paryża, a ponieważ banki już były zamknięte, nie pozostała mu inna droga wyjścia, jak sprzedać kupionego co dopiero klejnotu.

Oczywiście, policja nie uwierzyła i po aresztowaniu „wytwornego” pana do aresztu aż do czasu wyjaśnienia historii z czekiem. Nieznajomy stanowczo zaproteściwał i oświadczył do protokołu, że będzie musiał wzamian za straty, które przez opóźnienie wyjazdu poniesie, zażądać od policji odszkodowania w wysokości 300.000 peset.

W poniedziałek rano czek został w banku wypłacony bez trudności. Jubiler jak i policja znaleźli się w niemiłej sytuacji. Nieznajomy przeproszony gorąco, spokojnie i bez słowa opuścił więzienie śledcze. W kilka dni później adwokat jego wniosł przeciw policji skargę o wypłacenie 300.000 peset za poniesione wskutek bezprawnego uwięzienia straty. Do skargi dołączone były wszystkie dokumenty, mające udowodnić słuszność twierdzeń nieznanego.

Cała sprawa wydaje się bardzo podejrzana: każdy jest przekonany, iż chodzi tutaj o szczegółowo i na wielką skalę przygotowane oszustwo. „Wytwornemu” panu jednakże nic nie można udowodnić, i cały Madryt oczekuje z napięciem wyniku procesu.

staje nam na przeszkodzie. Zaczynam wierzyć, że Pemberton naprawdę spotkał jakieś nieszczęście i ktoś jest w strachu, że to wykryjemy. Wargi jego zacięły się w wąską linię. — I wykryjemy! Norway, ja jeszcze nie skończyłem z tą sprawą. Jeżeli Pemberton został samordowany, znajdziemy jego zabójców. Jeżeli zaś został gdzie zatrzymany i uwięziony, odkryjemy jego kryjówkę i pošlemy winnych tam, gdzie się powinni znaleźć. Już on nam dostarczy dowodów rzeczowych. Dlatego Pemberton przepadł. Widocznie jakimś sposobem naraził się bandzie i banda go zahaczyła.

— Musimy znaleźć tę norę z niebieskimi drzwiami, Bart — oświadczył z naciskiem Norway.

— Wiem — i dzięki Silvernailowi znajdziemy ją łatwo. Powiedział adres: zaraz następny blok. Sądzę, że nie kłamam. Tyś sam zrobił przypuszczenie, że pewnie omyliliśmy się o blok. Wyprawię się tam dziś w noc.

## Gwiazdy naszego sportu i Kiepura w praskim filmie

Na ekranie kina „Hwizda” w Pradze, po wielkich powodzeniach w innych kinach praskich wyświetlany jest obecnie film, przedstawiający światową Olimpiadę Gier Kobietych, która odbyła się w Pradze w roku ubiegłym. Wspaniały ten film, precyzyjnie wykonany pomimo słoty, jaka panowała w dniu pamiętnej Olimpiady, zachwyca publiczność kinową, która znowu ma możność podziwiania wyczynów sportowych przedstawicielek ośmnastu narodów, biorących udział w Olimpiadzie.

Wielką sympatją cieszą się czarujące przedstawicielki słonecznej Japonji Hitomi, która brawurowym skokiem w dal, tak jak jej rodaczka Nijabanszi w biegu z przeszkodami, wywołują gwałtowne objawy — zachwycenia. Burzą oklasków, co wprawdzie nie jest zwyczajem w kinach praskich, wita publiczność praska pojawienie się na ekranie przedstawicielek polskiego sportu kobiecego panią ministrową Matuszewską-Konopacką i pannę Wałasiewiczównę. Prawdziwy i szczery entuzjazm na sali panuje, kiedy na znak zwycięstwa polskich przedstawicielek, podnosi się flagę polską.

Sfilmowania Olimpiady Gier Kobietych podjęła się praska wytwórnia filmowa „Bertinofilm”. Jak nas informuje film ten wyświetlany jest prawie we wszystkich państwach, które wysłały swe przedstawicielki na Olimpiadę.

Znaczny wypada, że tak jak przedstawicielki sportu polskiego Konopacka-Matuszewska i Wałasiewiczówna, cieszy się wielkimi sympatjami sławny śpiewak polski J. Kiepura, występujący w filmie „Neapol — śpiewające miasto”, wyświetlanym również obecnie w Pradze.

Zapalił kawałek starego cygara i odprowadził przyjaciół do drzwi komisarjatu.

Na rogu następnego bloku Honeywell zrobił do przyjaciela pytające oko.

— Mam wrażenie, że kapitan sam ich ostrzegł — odpowiedział przedko Norway. — Policja siedzi po uszy w tym antyprohibicyjnym interesie. — Nie — zaprzeczył amator detektyw. — Nie zdążyliby wyprowadzić się ze wszystkimi nieruchomościami w czasie między opuszczeniem przez nas komisariatu i przybyciem na miejsce. Nie bronisz policji, pewnie jest taka, jak mówisz. Wszak policjant posłał ciebie i Pemberton do tego pierwszego szynku z niebieskimi drzwiami. Ale zatem wszystkim coś się kryje, coś wielkiego, co

## Niebieskie drzwi

NOWELA AMERYKAŃSKA. 14)  
(Przekład autoryzowany. — Przedruk wzbroniony).

— O, nam nie idzie o klientów — uśmiechnął się oficer. — To porządni obywatele, tak jak i my, którzy chodzą tam pić i nic więcej. Nam idzie o macherów tego interesu, o kelnerów i tego Grubego Eda.

— A co będzie z policjantem, który udzielił wskazówek memu przyjacielowi? — zagadnął Honeywell.

— O niego się nie troszczcie. To nasza rzecz. Dostanie za swoje i więcej. zostawcie to mnie.

Przed chodnikiem czekało auto policyjne. Załadowali się wszyscy na oczach gromadki gapiów, która zebrała się przed komisariatem. Honeywell zadał sobie mimochodem pytanie, ilu w tym tłumie było bootleggerów.

Pod kierownictwem Norway'a, który zajął miejsce obok szofera, samochód przebył szybko drogę do miejsca zakonspirowanego lokalu i za chwilę cała kompania była w ruchu. Dwaj detektywi pośpieszyli na tyły domu, aby przeciąć zakochanym ewentualny odwrót, a Brady i dwaj przyjaciele weszli po schodach od frontu.

Brady zapukał do niebieskich drzwi, które wydawały się jakos

niebieskie niż poprzedniego dnia. Od powiędziało mu milczenie. Zapukał drugi raz z tym samym skutkiem.

— Do szturmu! — rzekł detektyw sierżant Brady.

Rzucił się z rozmachem na deski i odskoczył, trąc się po ramieniu.

— Razem, chłopcy! — rzekł i trio runęło jednocześnie na opierające się drzwi.

Dwa razy powtórzyli ten manewr, poczem wewnątrz rozległy się szybkie kroki i odsuwanie rygli. Ludzie, którzy otworzyli drzwi, byli to twarze Brydy'ego, wysłani na tyły. Na twarzach ich malował się wyraz rozczarowania. Rozłożyli bezradnie ręce, wskazując salę bufetową.

Brady i dwaj przyjaciele weszli i rozejrzeli się naokoło. Ale lokal był pusty. W ciągu nocy usunięto wszystkie sprzęty i nic nie wskazywało na to, że jeszcze kilka godzin temu odbywała się tu nielegalna sprzedaż.

Powrócili zniechęceni do komisariatu, gdzie wysłuchali krótkiej przemowy kapitana.

— Tak się często zdarza, panowie — rzekł ze współczuciem. — Może

Chcesz oszczędzać —  
Pij Kawę KNEIPPA!



# Przemysł pomorski w ostatnim pięcioleciu

## Nauka z przeszłości i widoki na przyszłość

Jak wiadomo, polityka niemiecka skazywała Pomorze na rolę „hinterlandu”, mającego spełniać rolę dostawcy artykułów żywnościowych i nabywcy towarów przemysłowych Rzeszy, co w połączeniu z dość niekorzystnymi warunkami naturalnymi (brak na miejscu podstawowych surowców) wysoce utrudniło postępowanie przemysłowców. Warunki stały się jeszcze trudniejsze z chwilą rewindykacji Pomorza wskutek zerwania kontraktu z dotychczasowymi rynkami: zbytu, jakie stanowiły dla przemysłu pomorskiego Prusy Wschodnie i Pomorze niemieckie, oraz źródłami surowców — węgla i żelaza.

Wszelako zmiany te nie pociągnęły za sobą zaniku przemysłu miejscowego, gdyż w bardzo krótkim czasie zdołał on utorować sobie szlaki handlowe do nowych rynków położonych zagranicą, tudzież w odległych stronach Rzeczypospolitej. Również z okresu inflacji i kryzysu wywołanego załamaniem się złotego, przemysł pomorski wyszedł obronną ręką; nie zdołał się utrzymać na powierzchni jedynie warsztaty najsłabsze i nie mające ani racji bytu, ani widoków dalszego rozwoju. Nowe możliwości otworzyły się dla przemysłu naszej dzielnicy dzięki dobrej konjunkturze roku 1927 i połowy 1928. Memorjał sfer przemysłowych Pomorza, przedstawiony Radzie Zrzeszeń Gospodarczych, temi słowy charakteryzuje ewolucję przemysłu w tym okresie:

„Gdy porównamy rozmach przemysłu pomorskiego za czasów niemieckich z obecnym (koniec 1929), to dotycząca statystyka wykaże, że stan posiadania, który objęliśmy z chwilą rewindykacji, nie tylko że został utrzymany na ówczesnym poziomie, lecz także znacznie się powiększył. I tak przemysł metalurgiczny i maszynowy wykazuje zwiększenie produkcji i urządzeń o jakie 50%, przemysł ceramiczny również zwiększył produkcję, przemysł gumowy, który wogóle nie istniał przedtem, osiągnął tak rekordowy rozwój, że Pomorze należy do największych ośrodków produkcji obuwia gumowego i sportowego w Europie. Przemysł drzewny, fabrykacja tektury surowej i wreszcie różne gałęzie przemysłu spożywczego wskazują również na to, że dzielnica pomorska jako zaplecze morza, jest predestynowana do rozwoju przemysłowego, i że twórcza praca przemysłowa pozostaje tutaj w odpowiednich rękach”.

Memorjał pomija jeszcze jedną okoliczność, na którą należałoby jednak położyć nacisk. Chodzi o to, że w okresie 1926—29 wzrost produkcji daleko wyprzedził zwiększenie się ilości zatrudnionych, co było objawem wyzyskania ówczesnej konjunktury w kierunku ulepszenia technicznych i podnoszenia sprawności i wydajności pracy.

### STAN ZATRUDNIENIA ORAZ PRODUKCJI

Tak się przedstawiał przemysł pomorski, gdy nastąpił przeżywany obecnie kryzys. Wpływ jego na omawianą dziedzinę gospodarstwa społecznego ilustrują nam cyfry, dotyczące stanu zatrudnienia, oraz produkcji. Jeżeli chodzi o pierwszy z tych wskaźników, to, niestety, ostatnie dane statystyczne, obejmujące całokształt przemysłu pomorskiego, pochodzą z 1927 r.: wówczas naliczono 27253 robotników, zatrudnionych w 2322 zakładach czynnych. Dla lat następnych musimy posługiwać się metodą szacunkową, opierając się na cyfrach bezrobocia tudzież „naturalnego” przyrostu klasy robotn. Nie cytując dla braku miejsca tych obliczeń, podajemy, że w ostatecznym wyniku wypadłoby, że w r. 1929 ilość zatrudnionych przekroczyła 30 tysięcy, osiągając prawdopodobnie stan przedwojenny (31923 rob. w r. 1913), ilość zaś czynnych zakładów wynosiła według już cytowanego memorjału ok. 2600. Natomiast w 1930 zatrudnienie spadło wskutek kryzysu przypuszczalnie do 25.000 (przeciętnie w ciągu roku).

Gruntowniejszy stanowią cyfry, przedstawiające rozmach produkcji (czerpiemy je ze sprawozdań rocznych Wydziału Przemysłu i Handlu Pom. Urzędu Wojew.) W najbardziej rozwiniętej na Pomorzu gałęzi — przemysle spożywczym produkcja przedstawiała się w ostatnim pięcioleciu jak następuje:

	Spirytus sur. (tys. lt)	Wódka czysta (tys. lt)	Piwo (tys. hl)	Cukier (tys. q)
1926	6800	—	83	593
1927	5600	684	93	812
1928	6007	698	110	860
1929	10026	382	111	908
1930	8417	770	105	887

Widzimy zatem, że w tej dziedzinie kryzys nie poczynił zbyt wielkich spustoszeń, jako że produkcja skurczywszy się porównaniu z r. 1929, utrzymała się na poziomie wyższym aniżeli we wszystkich latach poprzednich.

### OD PRZEMYSŁU METALOWEGO DO DRZEWNEGO.

Przechodzimy teraz do następnej pod względem wagi gałęzi — przemysłu metalowego i maszynowego.

	Naczynia i sprzęty (tys. tonn)	Odlewy żeliwne (tys. tonn)	Maszyny roln. (tys. szt.)
1926	0,7	—	53,5
1927	1,5	3,7	120,6
1928	1,6	4,7	172,6
1929	4,5	5,9	126,2
1930	4,2	5,2	53,1

Można tu powtórzyć uwagi, dotyczące przemysłu spożywczego; wybitny spadek wykazał właściwie tylko dział maszyn rolniczych.

Dla przemysłu elektrotechnicznego posiadamy dane, dotyczące produkcji materiałów instalacyjnych, dla mineralnego —

produkcji cementu, dla papierniczego — papieru i tektury.

	Instalacje (tonn)	Cement (tys. tonn)	Pap.-tekt. (tys. szt.)
1926	—	3,2	2,6
1927	47	6,5	3,6
1928	38	5,1	4,2
1929	110	12,0	3,6
1930	193	12,0	2,6

Odnosnie dwóch pierwszych rubryk nie można twierdzić, że kryzys wywarł wpływ na rozmiary ich produkcji; w rubryce ostatniej widzimy powrót do staru z 1926 r. Dane, dotyczące niedawno powstałego na Pomorzu przemysłu gumowego, przedstawiają się następująco:

	Kaloszniegowce (tys. par)	Opony-dętki (tys. kompl.)	Plaszczki (tys. szt.)
1927	2686	—	—
1928	6949	207	26
1929	8030	200	299
1930	6071	112	92

A więc jako wynik kryzysu — spadek produkcji do poziomu 1928 r. Stan przemysłu drzewnego ilustrują cyfry następujące: przerobiono drzewa w tys. m<sup>3</sup>:

	Tartaki	Fabr. mebli	Fabr. wyrob. drzewa
1927	429,9	6,2	15,3
1928	351,8	6,3	16,7
1929	189,2	7,3	13,4
1930	123,7	6,6	13,2

W produkcji tartaków zatem kryzys poczynił prawdziwe spustoszenie, co jest wynikiem dezorganizacji światowego rynku

przez konkurencję sowiecką; dla przetwórczego przemysłu drzewnego konstatujemy zastój. Silnie została dotknięta również produkcja obuwia mechanicznego, która spadła ze 158 tys. par w r. 1926 do 137 tys. w r. 1927, następnie podniosła się do 142 tys. w r. 1928, 148 tys. w r. 1929, żeby w r. ub. osiągnąć najniższy poziom 95 tys.

### NA POZIOMIE WYŻSZYM NIŻ W R. 1926.

Cyfry przytoczone nie obejmują oczywiście wszystkich gałęzi przemysłu pomorskiego. Tem nie mniej, mając charakter reprezentacyjny, wystarczają one do stwierdzenia, że przemysł ten nader szybko się rozwijał od 1926 r. i poziom rekordowy osiągnął w r. 1929, mimo że w tym roku zaczęły się piętrzyć poważne trudności gospodarcze. Fakt ten jest tem ciekawszy, jeżeli przypomnimy sobie, że cyfry produkcji całego państwa wykazują dla r. 1929 zażalenie się w rozwoju. Następnie możemy stwierdzić, że przemysł pomorski mimo ciężkiego kryzysu, utrzymał się na ogół w r. ub. na poziomie wyższym, aniżeli w r. 1926, przyjętym przez nas za podstawę cyklu.

### PRZEMYSŁ POMORSKI A KONKURENCJA NIEMIECKA.

Z cyfr tych możemy wyciągnąć również pewne wnioski, dotyczące przyszłości. Ostatnio można często spotkać się z twierdzeniem, jakoby z chwilą wejścia w życie traktatu handlowego z Niemcami przemysł Ziemi Zachodnich zostanie literalnie zdmuchnięty z powierzchni ziemi wskutek rozpadnięcia konkurencji zagranicznej. Otóż analiza warunków, wśród których przemysłowi pomorskiemu wypadło się rozwijać w ostatnim pięcioleciu, zaprzecza słuszność tego poglądu. Chodzi o to, że konkurencją niemiecką, mającą wyrządzić skutki tak zębne, przemysł ten miał stale do czynienia pomimo wojny celnej. Dla miejscowych sfer gospodarczych nigdy nie był tajemnicą fakt, że przyznane Gdańskowi poważne kontyngenty towarów zagranicznych, przeważnie niemieckich, spowodowane bez cła lub na warunkach ulgowych, przekraczają potrzeby W. Miasta i ostatecznie przedostają się na rynek pomorski, wpływając niekorzystnie na interesy miejscowego przemysłu i handlu. Nic przeszkodziło to jednak przemysłowi rozwijać się w tempie szybszym, aniżeli w innych dzielnicach kraju. Jeżeli zaś nie ulega wątpliwości, że wejście w życie traktatu polsko-niemieckiego może spowodować penetrację towarów niemieckich na Pomorze, to z drugiej strony nie należy zapominać, że naruszenie równowagi może być z łatwością przywrócona drogą odpowiedniej organizacji społeczeństwa i wykonania postulatów programu pomorskiego.

Ponadto potrzeba zaiste bardzo wiele dobrej czy złej woli, ażeby w fakcie ratyfikacji traktatu dopatrywać się czegoś więcej, aniżeli daniny złożonej na ołtarzu modnej obecnie idei Paneuropę gospodarczej i pokoju celnego. Dotychczas zachowanie się drugiego kontrahenta (zeszlorzecne ustawy celne Schielego), dają przykład zachowania formy przy wypełnieniu jej odmienną treścią; widoki poprawy na przyszłość musimy uznać za nikłe, skoro przypomnimy sobie nieustanne kapitulacje niemieckich sfer oficjalnych wobec demagogii nacjonalistycznej. Dotychczas właściwie nic nie upoważnia do stwierdzenia, że nasze czynniki decydujące zaniedbują wykorzystania słusznego należącego się im prawa odwetu.

W. D.

## Wielkanocny numer Dnia Pomorskiego

będzie najlepszym sposobem reklamy skutecznej dla kupca i przemysłowca

### Rezerwujcie korzystne miejsca

Wszystkie ogłoszenia ukażą się jednocześnie:

„Dzień Pomorski” — Toruń, „Dzień Pomorski (Gazeta Morska) Gdynia, „Dzień Pomorski” — Grudziądz, „Gazeta Gdańska” — Gdańsk, „Dzień Bydgoski” — Bydgoszcz, „Dzień Kaszubski” — Wejherowo, „Dzień Kujawski” — Inowrocław  
**bez oddzielnej za to zapłaty.**

## Obecne położenie gospodarcze w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Bank Gospodarstwa Krajowego podaje następującą charakterystykę położenia gospodarczego w Polsce w lutym rb.

W lutym, który jest miesiącem przejściowym od okresu zimowego do sezonu wiosennego, położenie gospodarcze Polski nacechowane było niskim stanem obrotów i wytwórczości przemysłowej. Pod wpływem słabnących obrotów zapotrzebowanie kredytu dla celów obrotowych w dalszym ciągu zmalało i dobry materiał wekslowy wskutek podażi znajdował stosunkowo łatwy zbytu w instytucjach finansowych. Wkłady oszczędnościowe wykazały dalszy wzrost.

Ceny ziemiopłodów po długotrwałym okresie niżki, wykazały wyraźną tendencję wzrostową, zwłaszcza dla pszenicy i żyta. Wśród artykułów hodowli: rolniczej zwiększa cen objęte zostały bydło i nierogacizna na rynku wewnętrznym, natomiast na rynku jajejarskim i masłarskim po przejściowej po prawie na początku miesiąca nastąpiła ponowna niżka. Wywóz zbóż i bydła oraz na biału zwiększył się, eksport nierogacizny

był natomiast mniejszy.

Położenie poszczególnych gałęzi przemysłowych było niejednołite.

W dziale przemysłu przetwórczego zaznaczyło się zwiększenie obrotów w przemyśle włókienniczym, który wkraczał w okres sezonowej sprzedaży wyrobów letnich na rynek krajowy. Ożywienie transakcyj wystąpiło silniej w dziale artykułów włókienniczych, natomiast słabiej w sprzedaży wyrobów bawełnianych. Wywóz wyrobów włókienniczych był mniejszy niż przed rokiem. Trudności zbytu występowały silnie w przemyśle metalowo - maszynowym, który zatrudniony był tylko częściowo przez ograniczoną ilość dni w tygodniu. Eksport drzewa obniżył się znacznie poniżej poziomu zeszlorzecznego. W przemyśle spożywczym zbytu cukru na rynku wewnętrznym pozostał utrzymać, eksport zaś był mniejszy. W młynarstwie zaznaczyło się sezonowe zwiększenie zatrudnienia i obrotów. W sprzedaży nawozów sztucznych nie nastąpiła poprawa. Stan uruchomienia innych gałęzi

przemysłowych, jak przemysłu skórnego i mineralnego, pozostał ograniczony.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym, jak zwykle w okresie międzysezonowym zmniejszyły się w porównaniu ze styczniem.

Nasilenie wzrostu bezrobocia osłabiło także w porównaniu z poprzednim miesiącem, jak i w stosunku do lutego 1930 r. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych zwiększyła się bowiem w miesiącu sprawozdawczym o 20 tys. wobec 42 tys. w styczniu r. ub. i 33 tys. w lutym r. ub. Dążenia do obniżki płac objęły ostatnio tak zarobki robotnicze jak i wynagrodzenie pracowników umysłowych.

# Wolne Miasto Gdańsk

## Kronika

### NABOŻENSTWA POLSKIE

w niedzielę palmową, 29 marca 1931 r.

W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku: o godz. 11,30 msza św. i kazanie.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: o godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 16 gorzkie żale.

### DYŻUR LEKARZY

w niedzielę, dnia 29 marca 1931 r.

W Gdańsku: dr. Beck, Kassubischer Markt 22, tel. 27564; dr. Thun, Faulgraben 6-7, tel. 22110; dr. Dobe, Thornscher Weg 11, tel. 23798 (akuszer); dr. Dowig, Stadtgraben 10, tel. 25887 (tylko dla położnic).

We Wrzeszczu: dr. Spiegelberg, Heiligenbrunner Weg 6, tel. 42117 (akuszer); dr. Gratz, Hauptstr. 40a, tel. 41332 (akuszer).

W Nowymporcie: dr. Oppenheimer, Fischerstr. 9, tel. 35003 (akuszer).

W Oliwie: dr. Zamek, Am Schlossgarten 15, tel. 45083.

### DYŻUR NOCNY APTEK

od 28 marca do 4 kwietnia 1931 r.

W Gdańsku: Schwann-Apotheke, Thornscher Weg 11; Rath's-Apotheke, Langermarkt 39; Engel-Apotheke, Tischlergasse 68; Neugarten-Apotheke, Krebsmarkt 6.

We Wrzeszczu: Hohenzollern-Apotheke, Hauptstr. 33.

W Nowymporcie: Apotheke zum Schwarzen Adler, Olivaerstr. 80.

W Oruni: Stern-Apotheke, Stadtgebiet 7.

W Siennej Hucie: Apotheke Heubude, Gr. Seebadstr. 1.

### Z miasta

— Nieszczęśliwy wypadek staruszki. 75-letnia mężatka Eugenia Domke, mieszkająca przy ulicy Petershagen nr. 11, udała się do przystanku tramwajowego. Wchodząc na peron, po-

## Rozwój polskiego życia gospodarczego a Gdańsk

### Ciekawy wykład dzieł niemieckiego

Na zaproszenie Wydziału Oświatowego robotników gdańskich wygłosił w sali reprezentacyjnej Petri-Schule w Gdańsku dziennikarz niemiecki Immanuel Birnbaum, przedstawiciel szeregu poważnych dzienników berlińskich w Warszawie, ciekawy wykład na temat „Rozwój życia gospodarczego w Polsce od państwa agrarnego do przemysłowego”. Znany ze swej rzeczowości i bezstronności reprezentant prasy berlińskiej naszkicował dzieje rozwoju gospodarczego polskiego w 18-tym wieku, obecne stadium, oraz perspektywę na przyszłość. Mówca podał ciekawe szczegóły z

dziedziny statystyki ludnościowej gospodarstwa rolniczego, reformy agrarnej oraz komunikacji. Budowa portu w Gdyni była naczelnym zadaniem polskiej polityki popierającej rozwój życia gospodarczego w łączności z zagadnieniami polityki komunikacyjnej. Przyszłość Gdyni zależy od rozwoju polskiego życia gospodarczego w ogóle.

W końcu mówca omówił rolę Gdańska i polsko-niemieckiego traktatu handlowego w ramach ogólnych interesów gospodarczych Polski.

Wykładu wysłuchano z żywym zainteresowaniem.

tknęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że nie mogła się podnieść. Staruszka doznała złamań na uda, wobec czego musiano ją przewieźć do lecznicy miejskiej.

— Zamiar samobójczy. W pewnym tutaj szym hotelu zamierzał popełnić samobójstwo 33-letni aptekarz Mieczysław Gł. z Polski, prawdopodobnie pod wpływem choroby umysłowej. Niedoszły samobójca napił się eteru z opium. Przywołany lekarz zarządził przewiezienie Gł. do lecznicy miejskiej.

— Znówu pożar na wsi. W czwartek rano wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Ryszarda Albrechta w Zeyersvorderkampen w chwili, gdy cała rodzina siedziała przy śniadaniu. Ogień został prawdopodobnie podłożony i rozszerzył się tak szybko, że o ratunku nie było mowy. Pożar zniszczył doszczętnie zabudowania. 13 sztuk bydła, 6 świń, 4 konie, 11 prosiąt i drób zdołano uratować, zginęła natomiast w płomieniach 1 świnia. Prawie wszystkie meble i narzędzia rolnicze stały się pastwą pl-

mieni. Dzięki energicznej akcji dwóch straży pożarnych z sąsiednich miejscowości, zdołano utrzymać stojący w pewnym oddaleniu śpichrz z zapasami zboża.

— Śmierć dziecka w kołysce skutkiem zaszczadzenia. W mieszkaniu robotnika Hugona Stäudera na Stolzenbergu wybuchł pożar. Skutkiem rozszerzającego się dymu poniosło śmierć dwuletnie dziecko, śpiące w pokoju w kołysce. Dziecko to, wychowanka St. Edyta Nierenberg, znajdowało się podczas wybuchu pożaru samo w mieszkaniu. Pożar zdołano dość szybko ugasić.

### Koncert posłany „Cecylji” gdańskiej

Jak już donosiliśmy, urządza „Cecylja” gdańska pod kierownictwem dyrygenta p. Tadeusza Tylewskiego w środę, dnia 1 kwietnia r. b. w sali Domu Polskiego o godz. 19,30 koncert, na którego program złożą się poważne dzieła muzyki kościelnej. Ceny biletów przy-

## Po święcie miasta Gdańska Uroczystości i przyjęcia oficjalne

Złożenie kamienia węgielnego pod mur miasta Gdańska miało nastąpić 26 marca 1343 roku w obecności wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Ludolf Kōniga w Gdańsku. W tym samym roku też rozpoczęto budowę największego kościoła reprezentacyjnego W. M. Gdańska, t. j. kościoła Marjackiego. W roku bieżącym święto 26 marca obchodzone b. uroczystie. Wszystkie gmachy publiczne udekorowane były banderami W. M. Gdańska.

Na gmachach rządowych polskich na znak pokojowej współpracy Rzeczypospolitej z W. M. Gdańskiem powiewały sztandary biało-czerwone.

Flagi swych państw wywiesiły także reprezentowane w Gdańsku konsulaty.

Wieczorem senat gdański urządził przyjęcie dla korpusu konsularnego w Staromiejskim Ratuszu na ulicy Pfefferstadt.

Już podczas dnia Wysoki Komisarz Ligę Narodów hr. Gravina, Generalny Komisarz Rzeczypospolitej Polskiej minister Strasburger i senior korpusu dyplomatycznego konsul generalny duński Koch, oraz prezes Rady Portu składali wizyty p. prezydentowi senatu dr. Ziehmowi.

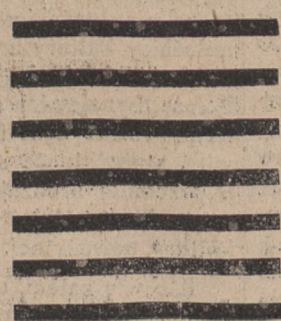
Na wieczornym przyjęciu, na którym byli obecni oprócz prezydenta senatu najwyżsi dygnitarze reprezentujący Ligę Narodów Rzeczypospolitą Polską i Korpus Konsularny wygłosił Kustosze muzeum gdańskiego i historyk sztuki dr. W. Drost interesujący wykład p. t. „Plastyka gdańska w średniowieczu i w okresie renesansu”.

stepnie, wobec czego przypuszczać należy, że społeczeństwo polskie w Gdańsku weźmie jak najliczniejszy udział w tym koncercie.

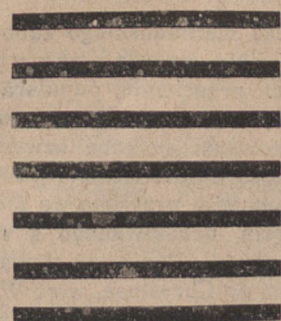
# TANIE OFERTY

# WIELKANOCNE

## we wszystkich oddziałach



# Sternfeld



8 24.3  
72.3=24





**Uczeń gimnazjum ukraińskiego skazany za szpiegostwo**

W sądzie okr. w Złoczowie odbyła się rozprawa przeciwko Jarosławowi Lechowi, uczniowi VI. kl. gimn. ruskiego w Złoczowie, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Trybunał pod przewodnictwem sędziego okr. Sterna wydał wyrok, skazując Lecha na karę jednorocznego ciężkiego więzienia zaliczeniem aresztu śledczego. Ponadto sąd postanowił poddać Lecha po odbyciu kary pod nadzór policyjny.

**Sztuka radiowa „bez słów“**

Radjowo towarzystwo czechosłowackie „Radio-Journal“ ogłosiło, iż nada w najbliższym czasie ciekawą audycję. Ma to być sztuka bez dźwięków, hasłem autorów było „bez słów“. Cała akcja ma być przedstawiona jak najbardziej dźwiękowo. Liczne radjostacje oczekują z wielkim zainteresowaniem zapowiedzianego eksperymentu.

**Kto wygrał?**

W dalszym ciągu loterii główne wygrane padły:

Po zł. 15.000: 13812 180998.  
Po zł. 5.000: 130981 146648.  
Po zł. 3.000: 83010 83574 129444 197947.  
Po zł. 2.000: 20134 22492 25248 41665 65240  
77861 111199 166568 175994 179254.  
Po zł. 1.000: 4819 18411 19642 32351 41234 47747 69265 69551 71537 87346 88208 88513 89051 100569 104366 120307 122821 124028 131927 132258 141372 176006 190663 197088.  
Po zł. 500: 560 2582 5443 7772 10765 12897 15385 18424 26590 31287 40839 54283 54779 58581 59140 59389 61920 62163 65321 61361 71406 75256 75600 77219 80984 86210 88162 89418 90154 92316 92821 97190 100874 104022 114538 1148855 117220 119797 121414 125749 126724 126848 131918 133816 133923 138319 141210 142715 148020 50898 159092 159687 159900 160691 162074 168782 168863 170733 186227 194849 195584 199658 201668 204070 204686 207814 208646 208675.

II-go ciągnięcie.

Zł. 10.000 na nr. 94932.  
Zł. 2.000 na nr-y: 5210 27973 34487 36061 88299 121131 165450 173637 175411 204253 204993.  
Zł. 1.000 na nr-y: 5078 8187 10020 36896 48044 73091 81993 86822 123248 129401 136104 155748 163036 165282 191021 197453.  
Zł. 500 na nr-y: 929 7330 10651 18820 23482 23900 25492 30842 41016 41532 42943 46632 47498 45132 58958 62286 66560 68174 72940 73382 74909 79429 81381 86986 88624 89712 90964 96910 97988 99570 103776 104705 104926 104515 118430 129498 129096 131355 135702 137340 137821 138265 144066 145024 147008 147878 148611 15487 154618 154632 155639 159312 160297 161559 163973 165047 165177 167935 171560 174699 178240 182646 184085 185114 185789 186301 190405 190638 195128 201045 201660 203446 203652 205113.

**Mniej ze wygrane**

oraz stawki nie zamieszczone w powyższym wykazie, można przejrzeć bezpłatnie w kolekcjach Loterii Państwowej „**USMIECH FORTUNY**“

Bydgoszcz, Pomorska 1, telefon 39.

Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. 6997

**W trosce o wychowanie młodzieży**

**Walne zebranie Stowarzyszenia Dyrektorów Polskich Szkół Średnich Państwowych w Warszawie**

W sobotę i niedzielę ubiegłego tygodnia obradował w Warszawie „zjazd dyrektorów gimnazjów, seminarjów i szkół zawodowych“ w gimnazjum im. Stefana Batoroego w Warszawie. Z Pomorza wyjechał prezes Koła p. dyr. dr. Frankiewicz i dyrektor seminarjum p. Targowski. Ze względu na bardzo ważny charakter narad warto podać do wiadomości publicznej kilka epizodów. Cały zjazd obracał się około dwu zagadnień. Pierwszym był referat dyr. Petyniaka-Sanockiego p. t. „Szkoła zawodowa jako wyrównanie poziomu oświatowego i szkolnego w Polsce“, drugim to referat dyr. Ambroziewicza p. t. „Regulamin gimnazjalnych egzaminów dojrzałości a życie“. Nad obu zagadnieniami rozwinęła się

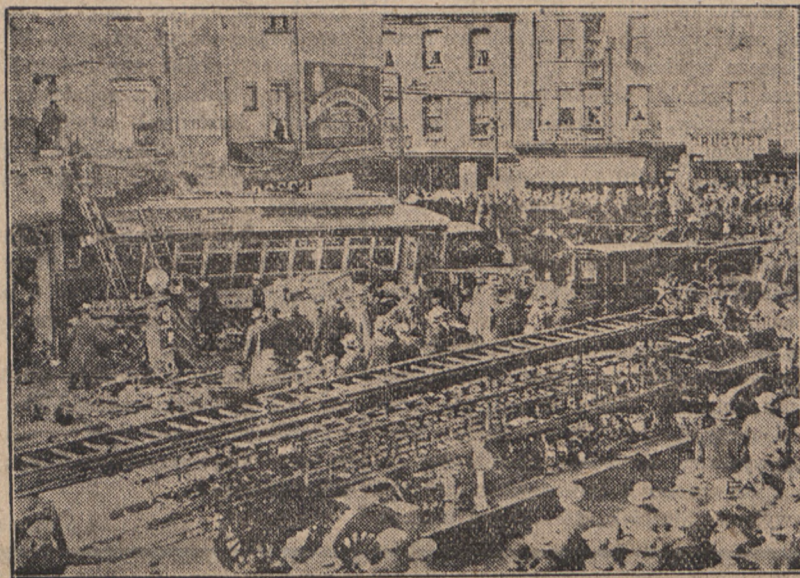
bardzo ożywiła dyskusja, która doprowadziła do pewnych wniosków. W sprawie szkoły zawodowej podkreślono potrzebę podniesienia jej poziomu nauczania, przełamania pozostalosci jakby arystokratyczno-szlacheckiej w społeczeństwie, t. j. niechęci do szkoły zawodowej, postawienia szkoły zawodowej jako równoległej obok gimnazjów z dostępem do szkół akademickich w równej mierze, wreszcie postanowiono urządzić w maju propagandę po szkołach i w społeczeństwie na rzecz szkoły zawodowej. W sprawie zaś matury uchwalono: 1) uznać maturę nadal jako zakończenie pracy szkolnej w zakresie wychowania i nauczania, 2) zrewidować budowę obecnej szkoły w myśl podstawowych dążeń regulaminu z roku 1926, opartego o ideę grupy przedmiotów,

o zasadę pogłębienia zainteresowań młodzieży i o specjalizację, 3) przygotowywać młodzież w dłuższym okresie niż ósmej tylko klasy do matury, zaczynając to wcześniej, 4) wreszcie zapewnić poszanowanie świadectwu dojrzałości jako aktowi prawnie wydanemu.

Z wniosków Koła Pomorskiego dyrektorów uchwalono: 1) zakładem naukowym, których liczba uczniów jest mniejszą niż 300 Ministerstwo W. R. i O. P. ma pozostawić taką sumę pieniędzy na opędzenie wydatków administracyjnych w szkole, jaką by to gimnazjum miało, gdyby liczba uczniów dochodziła do liczby 300, czyli większy procent z taksy administracyjnej, to zakłady będą miały prawo u siebie zatrzymać. Wniosek ten uzyskał zrozumienie u p. ministra Czerwińskiego; 2) również znalazł zrozumienie drugi wniosek Koła Pomorskiego dążący, by wszelkie świadczenia komunalne (kanałowe, szosowe i t. p.) opłacano nie z taksy administracyjnej lecz z sum budżetowych.

W czasie dwudniowych narad tak plenarnych jak w sekcjach brał udział szereg urzędników Ministerstwa z p. wiceministrem Pierackim na czele. W poniedziałek p. minister Czerwiński przyjął nowy zarząd główny (na konferencji z Pomorza wchodzi do zarządu dyr. Frankiewicz), na której omówił szereg postulatów Stowarzyszenia, zapewniając obecnych o swej trwałej trosce o byt dyrektorów i nauczycielstwa. P. wiceminister Pieracki również przyjął delegację dyrektorów Stowarzyszenia na konferencji i również zapewnił o swej opiece i orzekł, iż nowe programy nauczania jeszcze nie będą obowiązywały w gimnazjach przed jak od roku szkolnego 1932/33; każde zaś gimnazjum od roku szkolnego 1931/32 dostanie osobnego sekretarza, wpłacania zaś taksy administracyjnej będą rodzico dokonawali od przyszłego roku szkolnego przez P. K. O. Wreszcie podnieść trzeba z pośród przemówień powitalnych na zjeździe przemówienie p. wiceministra Pierackiego, który wtajemniczył zjazd w najbliższe poczynania Ministerstwa, zalecał do wytrwania, gdyż wychowanie młodzieży to przyszłość bytu lub niebytu Polski, że w tym wypadku bez względu na to, czy to się komu podoba, czy nie podoba, program wychowawczy oparty o ideologję Marszałka Józefa Piłsudskiego będzie przeprowadzony. To jest główny tok narad. Z pośród pomniejszych podniesiono w dyskusji mimochoodem, iż aczkolwiek dyrektorowi na prowincji podobnie jak i profesorowie chętnie podejmują się pracy społecznej i pracują na polu oświatowym, bez nich nieraz praca w mieście by nie ruszyła, to jednak stale się ponajmni przy rozmaitych wyróżnieniach czy też odznaczeniach. To też można widzieć różnych ludzi mniej wartościowych wyróżnionych, ale dyrektora czy też profesora trudno zobaczyć. A młodzież patrzy i porównywa.

**Wypadek tramwajowy w Nowym Jorku**



Przed kilku dniami wydarzyła się w Nowym Jorku straszna katastrofa tramwajowa, która spowodowała śmierć motorniczego i kilku pasażerów. Na przedmieściu Nowego Jorku Yonkers wykołosił się nagle pędzący całą siłą wóz tramwajowy, który stoczył się w dół z nasypu i wbił w ścianę jednej z kamienic, przyczem wybuchł pożar, co zwiększyło panikę. Zdjęcie nasze przedstawia miejsce katastrofy.

**Blazeństwa amerykańskie**  
**Manja rozwodów w mieście Reno**

Z Reno, w stanie Nevady, donoszą do „New York Herald“, że gubernator powyższego stanu, Balzar, pragnąc zwalczyć współzawodnictwo pewnych miast, ze stanów sąsiednich, które dla ściągnięcia do siebie rzesz amatorów i amatorek rozwodów, uchwalają coraz to liberalniejsze prawa rozwodowe, z czego dotychczas słynęło właśnie miasto Reno, podpisał nowe prawo, zapowiadające rozwód szybki, bez wszelkich kłopotów.

Według tego nowego prawa wystarczy sześciotygodniowy, nie zaś trzymiesięczny, jak poprzednio, pobyt w mieście Reno dla pozyskania praw obywatelskich stanu Nevady. Natomiast prawo zapewnia najdalej idące ułatwienia przed sądami m. Reno małżonkom, zgadzającym się na rozwód obustronnie. Wreszcie rozwód może być ogłoszony po „usiłowaniach pogodzenia poważniejszych małżonków“, nawet wówczas, gdy jedna strona nie zgadza się na rozwód.

Co zaś tyczy się przyczyn, wystarczających do otrzymania w Reno rozwodu, to ilustracją wymowną jest fakt, że pierwszą osobą, która na noc nowego prawa otrzymała rozwód, była niejaka Wilginja P. Eddy, której nie podobało się to, że małżonek jej woli polowanie i rybołówstwo, niż słodczyce pozycia małżeńskiego.

**Wpływ alkoholu na śmiertelność**

Statystyki biur ubezpieczeniowych podają zastraszające liczby śmiertelności wśród ludności St. Zjednoczonych, spowodowanej nadużyciem alkoholu. Od roku 1920 liczby te wzrosły z 10 proc. na 30 proc. wypadków na ogólną śmiertelność. Po wprowadzeniu prohibicji po-

czątkowo zmniejszyła się śmiertelność w U. S. A., w ostatnich zaś latach gwałtownie wzrosła, powyżej norm przedprohibicyjnych. Nadużycia alkoholowe powodują częściej wypadki śmiertelne niż szkarlatyna, odra, tyfus, i tężec. Szkodliwy wpływ alkoholu bardzo silnie zaważył także na zdrowotności kobiet. Dokładnych liczb niestety podać nie można, mimo szczegółowo prowadzonej statystyki, ponieważ lekarze amerykańscy, stwierdzając wypadek śmierci z powodu nadużycia alkoholu, wydają częstokroć świadectwa zgonu, spowodowanego rzekomo chorobą wątroby. Jak widzimy z powyższego „odwrotna strona medalu“ prohibicji przedstawia się o wiele gorzej niż zysk ze znanych i uznanych jej zalet.

**Dom chemji w Paryżu**

Na międzynarodowym konkursie chemicznym postanowiono ułatwić pracę studentom-chemikom wsławskich krajów, budując olbrzymie gmachy instytutów chemicznych i domy mieszkalne, z których korzystaćby studjujący bez względu na narodowość. Pierwszy krok w tym kierunku zrobili Francuzi, których delegat, prof. Marceli Berthelot, zapowiedział budowę takiego Domu Chemji w Paryżu przy ul. Św. Dominika. Koszt budowy tego gmachu i urządzeń przewidziane są na 25 milionów franków.

**Występy gościnne**

**ze skradzionem dzieckiem włóczgów po miastach pomorskich**

Jak należy być ostrożnym w „lokowaniu“ swych zapędów miłosnych, przekonał się ostatnio na własnej skórze p. Cmielik z Grudziądza, wdowiec z małoletnią córeczką Genowefą.

W ubiegłym tygodniu p. Cmielik, idąc do domu późnym wieczorem, spotkał na ulicy pewną dziewczynę, do której zapalał niepowstrzymanym afektem. Od słówka do słówka — i nastąpiło zapoznanie krótki spacer — wizyta w domu, no, a o reszcie kroniki policyjne mówią.

Uroczą znajoma przedstawiła się panu Cmielikowi jako Wanda Paderewska, a miły nastrój jaki nastąpił między kochankami, spowodował, że panna Wanda została w mieszkaniu p. Cmielika po nocnej wizycie swoje rzeczy, któremi obiecał zaopiekować się gospodarz mieszkania.

Po dwóch dniach coś jednak zmieniło się i panna Wandeczka przybyła do mieszkania

Cmielika po swoje rzeczy, a nie zastawszy pana domu, zabrała „na pamiątkę“ córeczkę Genowefę. W mieście panna Paderewska spotkała się ze znany w Grudziądzu włóczgą Helmutem Romanowskim, z którym po krótkiej naradzie postanowiła wyjechać na „tournee operowe“ po prowincji, zabierając naturalnie z sobą małą Genowefę Cmielikównę, która, jako warty dzieciak, miała wzbudzać li: tość, dla popisowej pary śpiewającej.

Pierwszym etapem były Laskowice, potem Chojnice, Czersk i Tczew.

Romanowski grał na mandolinie i śpiewał, Paderewska zaś udając głuchoniemą, razem z uprowadzonym dzieckiem zebrała. I tak przechodzono z podwórza na podwórce, z miasta do miasta.

Tymczasem w Grudziądzu p. Cmielik nie zastawszy dziecka w domu, rozpoczął poszukiwania najpierw wśród znajomych, a kiedy to

nie odniosło skutku, zawiadomił władze śledcze.

W międzyczasie „trupa artystyczna“ przewędrowała do Tczewa, gdzie Romanowski dowiedział się z gazet, iż jest posiadany o współudział w uprowadzeniu dziecka, a jednocześnie skonstatował, że przyjaciółka opuściła go, pozostawiając mu dziecko, z którym nie wiedział co ma począć.

Po namyśle Romanowski ulokował dziecko u małżonków Kuczmańskich w Kanibabie, a sam zgłosił się w Wydziale śledczym w Tczewie, gdzie podał, że rzekoma Paderewska przedstawiła mu się jako Wanda Gondek, twierdząc przytem, że dziecko jest jej własne.

W wyniku dalszych dochodzeń stwierdzono, że Wanda Paderewska vel Gondek, vel Rojusz została przytrzymaana w Starogardzie za zebrawstwo, a dalej, że nazywa się Wanda Lubańska i jest poszukiwana przez policję w Świeciu za kradzież.

**KRONIKA****niedzie a**  
**29**  
marca**TORUN****Kalendarzyk rzym.-kat.**

Sobota Sykstusa

Niedziela Cyryla

— Stan wody w Wiśle z dnia 27. 3.: Zawichost +3.42, Warszawa +4.20, Płock +3.08, Toruń +3.37, Fordon +3.21, Chełmno +2.87, Grudziądz +3.12, Korzeniewo +3.24, Piętko +3.01, Teczew +2.94, Einlage +2.52, Schiewenhorst +2.50.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 1-go kwietnia włączni dyżuruje apteka „Centralna”, ul. Chelmińska 6, tel. 169.

**Repertuar Teatru Miejskiego:**

Niedziela, 29. b. m. o godz. 16 — „Golgota” (ceny niższe); o godz. 20 — „Golgota”.

**Repertuar kin:**

Palace — „Tajemniczy Dżem”.  
Światowid — „Cuda w górach Massabielskich”.

Lux (kino dźwiękowe), ul. Strumykowa — „Wyspa zatopionych serc”.

Corso — „Rif i Raf jako strzelcy”.

Mars, ul. Warszawska — „Książę student”.

**Z miasta****Cukiernia Hoffmanna**

Nowomiejski Rynek 12, tel. 618

Poleca wyśmienite

**toruń, babki, siruche,  
sękacze i mazurki.**Uprasza się  
o wczesne zamówienia świąteczne.

— Rekolacje. Rekolacje dla rodzin wojskowych i podchorążych wyznania katolickiego ze Szkoły Podchor. Marynarki Wojennej i Artylerji odbędą się w kościele garnizonowym w dniu 29 (Niedziela Palmowa) i 30 marca b. r. o godz. 19-tej, zaś w dniu 31 marca o godz. 18-tej, poczem odbędzie się powieść. Komunia św. wspólna odbędzie się po krótkim przemówieniu w Wielką Środę dnia 1 kwietnia b. r. o godz. 7.15. Konferencje rekolekcyjne wygłosi specjalnie w tym celu zaproszony zamieszko- wy ksiądz rekolektant.

— Wystawa prac Wilka Osseckiego mieści się w domu przy Rynku Nowomiejskim nr. 21. Otwarta do 12 kwietnia od godz. 11—18-tej, w niedzielę i święta od godz. 13—15-tej.

— Poradnia dla matek mieści się przy ulicy Wały obok Straży Pożarnej. Czynna we wtorki i czwartki od godz. 14—16-tej. Porad udzielana jest bezpłatnie.

— Podziękowanie. Toruńska Fabryka Makaronu przysłała 35 kilogramów makaronu pod moim adresem na bezrobotnych za które firmie tej składam serdeczne podziękowanie. (—) Boltowa.

— Uwaga bankowcy toruńscy! Komitet Organizacyjny Związku Zawodowego Pracowników banków Rzplitej Polskiej w Toruniu zaprasza uprzejmie wszystkich pracowników miejscowych banków i Kas Oszczędności na zebranie organizacyjne Związku, które odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m. w sali książęcej Dworu Artusa o godz. 16-tej. Przemawiać będą delegaci Głównego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Bankowych z Warszawy. Ze względu na aktualne sprawy i konieczność zrzeszenia się wszystkich pracowników bankowych w jedną silną organizację, upraszamy zainteresowanych o gremjalne przybycie i zadokumentowanie temsamem zrozumienia dla idei Związku.

— Z Towarzystwa Prawniczego. Dzisiaj w sobotę odbędzie się o godz. 18-tej w gmachu Sądu Apelacyjnego (sala 33) odczyt em. sędziego S. A. p. Kruszelnickiego na temat „Zalety i wady nowego kodeksu postępowania cywilnego”. Zarząd Tow. prosi członków o jak najliczniejsze przybycie.

— Wywiadówka w szkole powszechnej nr. 10. W niedzielę, dnia 29 marca od godz. 11.30 do 13-tej odbędzie się w szkole powszechnej nr. 10 przy ulicy Łąkowej nr. 5 i 7 wywiadówka

— Z życia Związku Strzeleckiego. Zarząd Grodzki zawiadamia, że dnia 28 marca b. r. o godz. 17.30 w świetlicy Zarządu Oddziału Nr. 1 odbędzie się odprawa kierowników organizacyjnych Z. S. z terenu grodzkiego m. Torunia. Na powyższej odprawie omawiane będą sprawy organizacyjne poszczególnych Zarządów Oddziałów; z tego tytułu przybycie jest konieczne. Prezes Grodzki Z. S. na miasto Toruń.

— Tow. Marynarzy Rezerwy w Toruniu. W niedzielę, dnia 29 marca b. r. o godz. 15-tej odbędzie się nadzwyczajne zebranie w lokalu p. Pawlikowskiego, ul. Chelmińska 11. O godzinie 16-tej zebranie konstytucyjne „Wilków

**„Giełda Pracy” w Toruniu****Nowy gmach Funduszu Bezrobocia**

Obwodowy Fundusz Bezrobocia przenosi swe biura w tych dniach do nowego gmachu przy ul. Jagiellońskiej róg ul. Grudziądzkiej.

Nowy gmach Funduszu Bezrobocia, wybudowany w stylu nowoczesnym, t. zw. skrzynkowym, należy do rzędu najładniejszych nowoczesnych gmachów urzędowych naszego miasta. Budowę gmachu rozpoczęto w grudniu 1929 r.

Na parterze mieścić się będą biura Urzędu Pośrednictwa Pracy, pierwsze i drugie piętro zajmą biura Obwodowego Funduszu Bezrobocia oraz Okręgowy i Obwodowy Inspektorat Pracy. Wielki hol, mogący pomieścić około 1.500 ludzi, przeznaczony jest na t. zw. giełdę

pracy. Gmach wybudowano kosztem 335.000 złotych z funduszu bezrobocia.

Budynek od strony Rynku Welnianego ogrodzony będzie jednolitym murem w wysokości 2 mtr. od strony ul. Grudziądzkiej parkanem żelaznym. Na placu od ul. Grudziądzkiej urządzony będzie ogród.

W związku z ukończeniem prac i oddaniem budynku do użytku zwracamy Magistratowi uwagę na niezabudowany plac, w kształcie trójkąta, naprzeciwko gmachu od ul. Jagiellońskiej. Na placu tym winien Magistrat urządzić skwer, co niewątpliwie przyczyniłoby się do upiększenia tej części miasta.

**Z działalności Konfraternji Artystów w Toruniu****Wystawa prac Wilka-Osseckiego — Odczyt o grafice**

Piękna ziemia pomorska, która może wykazać się tak chlubnie prawdziwymi i nieprzemijającymi skarbami sztuki, nie posiada dziś bliższego ustosunkowania się do współczesnych zagadnień artystycznych. Społeczeństwo nasze należy jeszcze wychowywać dla sztuki, uczyć ich patrzeć i zgłębiać arkana tej muzy. Konfraternja Artystów, zreorganizowana przed nie dawnym czasem, postawiła sobie za cel szerzyć współczesną kulturę artystyczną przez wystawy, współdziałanie w sprawach sztuki z czynnikami decydującymi w roli doradcy, — wreszcie przez bezpośrednie zetknięcie się ze społeczeństwem na sali odczytowej i dyskusyjnej.

Początek tej pracy zobrazowała niedawno otwarta wystawa obrazów i grafiki osiedłego w Toruniu art.-mal. Wilka Osseckiego, mieszcząca się przy Rynku Nowomiejskim. Wernisaż tej wystawy, na której zjawili się dobrani i spore grono z towarzystwa naszego miasta, wykazał niezbicie, że i Toruń pragnie

dobrej i prawdziwej sztuki.

Obecnie komunikują nam, iż w czasie niedługim także zapoczątkuje Konfraternja pracę dydaktyczno-artystyczną w naszym grodzie, urządzając odczyt art.-mal. Wilka Osseckiego na temat grafiki współczesnej i jej technik. Prelegent będzie na podstawie pokazów technicznych ilustrował sztukę powstania dzieła graficznego, oraz objaśniał w czasie dyskusji szczegóły różnych z grafiką związanych problemów.

Wszędzie w domach spotykamy się z dziełami graficznymi, czy to litografią, międioryt, akwaforta, linoryt lub t. p., a niewątpliwie nie wszyscy znamy zagadkę powstawania tych dzieł sztuki.

Wszystkich miłośników sztuki — szczególnie zaś tej sztuki czarno-białej — zgromadzi z pewnością piękny i pożyteczny odczyt naszego toruńskiego artysty-grafika. Szczegóły ogłosimy niebawem.

**Cele i zadania Stow. b. więźniów politycznych**

W związku z założeniem koła okręgowego Stow. b. więźniów politycznych i ideowych, podajemy do wiadomości zainteresowanych cele i zadania tego Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie ma na celu niesienie pomocy moralnej, materialnej i kulturalnej swym członkom. Udziela zapomóg i subsydjów członkom niezdolnym do pracy, dostarcza bezpłatnie porad lekarskich, umieszcza ciężko chorujących w lecznicach, opiekuje się wdowami i sierotami, dąży do uzyskania posad dla swych członków, zakłada kooperatywy na za-

sadzie ustawy o spółdzielniach, udziela porad prawnych, zakłada biblioteki, czytelnie i t. d.

Członkiem Stowarzyszenia może być każdy b. więzień polityczny, który uczestniczył w ruchu społeczno rewolucyjnym przeciw rządowi zabobczym. Członkami Stowarzyszenia mogą być też działacze społeczno rewolucyjni, którzy zmuszeni byli wyemigrować przed represjami rządów zabobczych.

Zgłoszenia na członków przyjmuje członek zarządu tymczasowego p. Buszke (Toruń, ul. Głogowska 5, I ptr.).

**Z Komitetu Rodzicielskiego przy szkole powszechnej nr. 7**

Walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego przy szkole powszechnej na Jakóbskim przed miesiącem odbyło się w kancelarii szkolnej w ub. piątek przy udziale 17 członków. Zebranie zainaugurował prezes Komitetu p. A. Orłowski.

Protokół charakteryzujący dotychczasową działalność Komitetu przeczytała p. Bednarska. Przewodniczący udzielił następnie głosu kierownikowi szkoły p. Sobackiemu, który w krótkim zarysie przedstawił opracowany statut, udzielając również drobnych wyjaśnień. Po przeczytaniu i dokonaniu małych poprawek statut przyjęto.

Celem wybrania nowego zarządu, w myśl obowiązującego statutu, powołano na marszałka zebrania ks. Wydrowskiego. Wybrano jednogłośnie zarząd w dotychczasowym składzie a mianowicie: pp. chorąży A. Orłowski — prezes, naucz. Ł. Bednarska — sekretarka i chorąży St. Paluszkiwicz — skarbnik. Na zastępcę skarbnika wybrano p. Kaniewską, a na zastępcę sekretarza st. ogniom. p. T. Rogozińskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano przez akłamację ks. Wydrowskiego i p. Kłamańską, a na ich zastępców p. K. Budzińskiego i st. ogniom. p. A. Sikorskiego.

Następnie uchwalono miesięczne składki i wpisowe. We wolnych wnioskach postanowiono dorocznym zwyczajem urządzić we wtorek, dnia 31 b. m. o godz. 18-tej święcone dla sierot i najbardziej potrzebujących dzieci szkolnych. Zebraniem funduszu na ten szlachetny cel zajęli się pp.: Piechocka, Paluszkiwicz, Stachowiak, Kubiacyk i Rogoziński.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął zebranie, wyrażając życzenie, aby rozpoczynający się okres pracy nowego zarządu przyniósł jak najlepsze owoce dla szkoły, zachęcając obecnych do stałej i żywej współpracy.

**Akademja sportowa**

Na zakończenie sezonu zimowego Okręgowego Ośrodka W. F. w Toruniu odbędzie się w niedzielę, dnia 29 marca o godz. 13-tej w Teatrze Miejskim Akademja Sportowa. Program akademji jest następujący: 1) Marsz Okr. Ośr. wykona orkiestra 63 p. p. i rewja W. F.; 2) „Dążenia Wychowania Fizycznego” wygłosi mjr. Sulik; 3) Studium plastyczne; 4) Siermięka; 5) Tańce; 6) Śpiewy; 7) Rozdanie nagród. Produkcje muzyczne wykona orkiestra pod batutą por. Grabowskiego. Śpiewy chór Sem. Męskiego pod dyr. prof. Gierszewskiego.

**Pomoc dla bezrobotnych**

Na bezrobotnych wpłynęło w dalszym ciągu z list składowych i członkowskich następujące sumy: pracownicy Elektr. i Gazowni 500,50 zł; urzędnicy Urzędu Skarbowego 13 zł; kwesta p. dr. Szwarcowej 86,50 zł; pracownicy Drukarni Robotniczej 60 zł; Ekspedycja Towarowa Toruń-Mokre 29,50 zł; Agencja Celna Dworzec Przedmieście 7,50 zł; kwesta p. Ciąborowskiej i Goyskiej 11 zł; D. O. K. VIII 305,50 zł; pracownicy Wodociągów Miejskich Bielany 27 zł; pracownicy Wodociągów i Kanalizacji Rybaki 35,25 zł; 8 Dyw. Zandarmerji 20 zł; pracownicy Luban-Wronki 57,40 zł; kwesta p. Jarosławskiej 30 zł; kwesta p. dr. Kaczyńskiej 96 zł; kwesta p. mec. Doerferowej z Sądów Toruńskich 39,35 zł.

**O popieranie przemysłu ludowego**

Pomorskie Tow. Popierania Przemysłu Ludowego w Toruniu, pragnie, z pomocą materialną Magistratu, urządzić w Toruniu kursa hafciarskie. Kursy te mają na celu zainteresowanie sztuką ludową oraz przemysłem domowym możliwie najszersze sfery społeczeństwa. Kurs będzie prowadził fachowa instruktorka. Osoby, które chciałyby brać udział w kursach hafciarskich, zechcą się zgłosić w godzinach służbowych w Magistracie, Wydział Kultury i Oświaty (pokój nr. 5). Kursy odbywać się będą w zasadzie bezpłatnie. Ustalenie terminu otwarcia kursów nastąpi później, zależnie od ilości zgłoszeń.

**Na boisku sportowym****Zawody Sokół-Bydgoszcz — W. C. Z. S. Toruń**

Zawody piłki nożnej między drużynami klubów odbędą się w niedzielę, dnia 29 hm. o godzinie 15-tej na miejskim placu sportowym przy Szosie Chelmińskiej.

Spotkanie to wzbudza w kołach piłkarskich zrozumiałe zainteresowanie. Benjaminek bowiem kl. A. pomorskiego okręgu, którym jest drużyna Sokola bydgoskiego wykazała w zawodach o mistrzostwo miasta Bydgoszczy szczególnie dobrą pod każdym względem grę. Ambicją graczy o nieprzeciętnym talencie piłkarskim i dobrej kondycji fizycznej zmusiła drużyna bydgoska inne zespoły do kilkakrotnego stawiania z nią do finałowych zawodów. Słusznie też nazywana jest drużyna Sokola „Garbarnią pomorską”, a to na wzór Garbarni Krakowskiej, która w swoim czasie zdobywając w jednym roku mistrzostwo polskie klasy A. po rocznym pobycie w Lidze uzyskuje moralne mistrzostwo polskiej Ligi.

W niedzielnych zawodach po raz pierwszy wystąpi nowy zespół toruński zestawiony z obu połączonych w bieżącym roku drużyn byłych klubów W. K. S. Gryfu i T. K. S. 29. pretendujący w roku bieżącym o wejście do Ligi.

**Na białym czworoboku****„Palace” Tajemniczy Dżem**

Zwolennicy Wallace’owskich sensacji mają używanie na wrażeniach i emocjach zgola niedziennych! Włamywacze... rozpruwanie kas... gościnne występy szajki bandytów na prowincji... miłość „piękna i radosna”, która rzeźmieszka przemiana w bohatera pierwszkiej klasy, zdolnego do największych poświęceń... Włamywacz podbija w zupełności serca widzów, którzy jak jeden mąż gotowi by zynchować detektywa, gdyby mu nie darował...

Wkładka nie grzeszy wytwornością, natomiast mrozi krew w żyłach wyczynanie akrobatów, o których wprost włosy stają na głowie i widzą po sobie ze strachu jak mysz.

**Profesorka śpiewu**

z Wiednia udziela lekcji metodą włoską

**Buczińska,  
Toruń, Prosta 22.**

# Rynek spożywczy w Gdyni i jego bolączki

**Sprawa rzeźni i dozoru weterynaryjnego — Brak targowiska — Konieczność budowy hali targowej — Co począć z padliną — Weterynaria portowa**

W każdym nowopowstającym mieście, zwłaszcza, gdy tempo jego rozbudowy jest tak szybkie, jak w Gdyni, jednym z podstawowych, a zarazem najtrudniejszych zagadnień, jest należyte uregulowanie rynku żywnościowego. Brak niezbędnych urządzeń utrudnia, lub wogóle uniemożliwia kontrolę, brak kontroli zaś powoduje zaniedbanie elementarnych zasad higieny i zdrowotności publicznej, skutkiem czego sprzedawany w warunkach anty-sanitarnych i w dodatku niekontrolowany towar staje się często rozsądnikiem chorób i epidemij.

Władze administracyjne w Gdyni, jak również czynnik miejskie od dawna zajmują się tym problemem. Niestety brak funduszy staje na przeszkodzie realizacji wielu zamierzeń. Mamy jednak nadzieję, że z chwilą utworzenia Komisarjatu Rządu sprawy posuną się naprzód w szybszym tempie.

Gdynia nie posiada — jak wiemy — własnej rzeźni. Istnieje co prawda kilka miejsc prywatnego uboju, nad któremi czuwa dozór weterynaryjny. — 90 procent mięsa sprowadza się jednak z rzeźni zamiejscowych. Magistrat snuje wprawdzie od dłuższego czasu wielkie projekty budowy rzeźni o typie przemysłowo - aprowizacyjnym, mającej służyć zarówno potrzebom lokalnym, jak i przemysłowi mięsnemu, pracującemu na eksport (bekony). Na powyższy cel potrzeba jednak kwoty 3.500 tys. zł, których niema. W chwili obecnej miasto posiada zaledwie drobną część tej sumy, 20 tys. zł, pochodzące z pożyczki Pol. Związku Bekonowego, które mają być przeznaczone na prace wstępne przy przyszłej budowie. Resztę, t. j. 3.480 tys. zamierza się uzyskać z pożyczki szwajcarskiej, co do której w najlepszym razie istnieją również tylko... projekty.

Widzimy tedy, że sprawa ta bynajmniej nie jest rozwiązana. Tak samo nieregulowana jest kwestja targów i targowiska. Regulamin targów wielkich i małych został już uchwalony i przesłany do Województwa celem zatwierdzenia. Niema natomiast odpowiednio urządzonych placów targowych, nie mówiąc już o specjalnych halach. Obecne targowisko przy ul. 10 Lutego, znajdujące się w samym sercu miasta, obok wspaniałych, reprezentacyjnych gmachów, jest prawdziwą zakazką Gdyni. Sprzedaż artykułów spożywczych odbywa się tu w warunkach poniżej wszelkiej krytyki w brudnych budach i straganach, w sąsiedztwie śmietnisk, wśród tłoku, kurzu i brudu. W dodatku na tym samym placu odbywają się okresowe jarmarki, podczas których przekupnie wśród nieopisanej wrzawy i tumultu reklamują swój towar na sposób małomiasteczkowy, budzący najwyższy niesmak. Tłumy gawiedzi zapełniają wtedy nie tylko plac, lecz i ulicę, tamując ruch pieszy i kołowy.

Sprawa powyższa zajął się ostatnio energicznie p. starosta grodzki, poparty przez miejscowe sfery kupieckie, co pozwala nam żywić nadzieję, że targowisko będzie wreszcie umiejscowione w odpowiedniej okolicy, że budowa hali targowej również ruszy z miejsca. Na potrzeby te, jako najpilniejsze, muszą znaleźć się fundusze.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć przy tej okazji również o konieczności bardziej praktycznego usuwania zwłok zwierzęcych. Dziś miasto posiada dwa grzebowniska, gdzie padlinę poprostu się zagrzebuje. Tymczasem zaistalowanie zakładu utylizacyjnego dałoby możliwość praktycznego przetwarzania padliny, uzyskując z nich tłuszcz przemysłowy i mączkę mięsną oraz kostną. Sama Gdynia oczywiście nie mogłaby dostarczyć większej ilości zwłok zwierzęcych, gdy weźmiemy jednak cały powiat morski, wówczas istnienie takiego zakładu bezwzględnie miałoby swoje znaczenie gospodarcze.

Na ostatek kilka słów o urządzeniach weterynaryjnych w porcie. Eksportowane

bekony przywozi się do portu w zaplombowanych workach po cztery, lub sześć pałówek w każdym, opatrzonych zaświadczeniem lekarza weterynaryjnego, stwierdzającym nie tylko stan zdrowotności mięsa, lecz nawet prawidłowość wszelkich dokonanych przy produkcji zabiegów. Tu zatem kontrola dodatkowa byłaby najzupełniej zbędna.

Inaczej ma się rzecz z produktami zwierzęcymi, pochodzącymi z importu. Wszelkie takie towary, jak np. słonina, muszą być zbadane w porcie, aby nie zawlec zarazą do kraju i nie narazić na niebezpie-

czeństwo choroby późniejszych spożywców. W tym celu urządzono w porcie stację weterynaryjną, która mieści się w gmachu chłodni portowej i pozostaje pod kierownictwem powiatowego lekarza-wet. Stacja wyposażona jest we wszelkie środki naukowo - techniczne.

W tym krótkim zarysie naszkicowaliśmy pobieżny obraz gdynskiej gospodarki żywnościowej. Wraz z wprowadzeniem nowego ustroju miasta pow. nny stopniowo zniknąć anomalje, o których wyżej była mowa. Jest to ważny rozdział pracy na najbliższą przyszłość. (m)

## Wyjęzona praca hasłem Związku Strzeleckiego w Świeciu

W środę dnia 25 bm. o godz. 18 odbyło się zebranie Zarządu Powiatowego Zw. Strzeleckiego, zaszczycone obecnością p. starosty Kowalskiego i delegata komendy Okręgowej.

Przez ogień dyskusji, nader ożywionej i stojącej na wysokim poziomie przeszedł główny punkt porządku obrad, a mianowicie program i zakres pracy na okres najbliższy.

Postanowiono dążyć wszelkimi siłami do stworzenia w najlepszym punkcie miasta świetlicy Związku, któraby stanowiła punkt zborny wszystkich członków Związku łączących się celem zubożnego i pożytecznego spędzenia czasu w najmielszej atmosferze rodzinnej. Świetlica taka byłaby równocześnie i lokalnym zebrań i czytelnia, zaopatrzoną w największą możliwą ilość czasopism i książek oraz rodzajem kasyna, czy klubu, do którego wstęp wolny jest dla każdego, niepozbawionego dobrej woli zaznajomienia się z rodzajami i jakością prac związkowych.

Również postanowiono zerwać raz na zaw-

szcze z nudziarskim, suchym i jałowym sposobem prowadzenia zebrań, nikogo nie pociągających, a więc z sposobem praktykowanym we wszystkich towarzystwach, a wprowadzić we wszystkich miejscach pełne urozmaicenia, któreby stanowiły każdorazowo atrakcję o znakomitym poziomie umysłowym.

Z pośród wielu innych spraw uchwalono zakup mundurów i czapek dla czynnych członków Związku — Oddział Świecie. Na koniec zdecydowano udział Związku w uroczystościach oficjalnych 3 maja w sile około 3 kompanij.

Sprawa tworzenia sieci świetlic na terenie powiatu, ogniskujących życie placówek wiejskich, w oddaleniu od lokali restauracyjnych i karezm nie napotyka na poważniejsze trudności wobec przychylności władz szkolnych i została zdecydowana w formie uznania konieczności organizowania tych świetlic w tempie jaknajszyszym.

K.

## Zmiany w armji

W stan spoczynku przeniesiono 189 oficerów.

Dziennik Personalny M. S. Wojsk Nr. 3, datowany dn. 23 b. m., zawiera m. in. następujące zarządzenia:

Oficerowie służby czynnej: kpt. Wacław Lutomski (naczelnik wydz. bezpieczeństwa woj. łódzkiego) i kpt. Eugeniusz Antoni Bielecki z ministerstwa spraw wewn. — przeniesieni zostali do rezerwy.

Mjr. dypl. Stanisław Próchnicki, zwolniony został z zajmowanego stanowiska w gabinecie ministra spraw wojskowych i oddany do dyspozycji ministra spraw granicznych na okres do dnia 21 maja 1931 r.

Przeniesieni zostali: ppłk. dypl. Józef Stanisław Sierosławski — na stanowisko zastępcy dęcy 20 p. p.; ppłk. dypl. Otton Matuszek — na stanowisko komendanta P. K. U. Pińczów; ppłk. Karol Albert Komuniecki — na stanowisko zast. dęcy 11 p. p.; ppłk. dypl. Leopold Gebel — na stanowisko szefa wydziału w biurze ogólnoadministracyjnym M. S. Wojsk.; ppłk. dypl. Seweryn Łańcucki — na stanowisko zastępcy komendanta szkoły podchorążych piechoty; ppłk. dypl. Piotr Kończyc — na stanowisko delegata sztabu głównego przy dyrekcji robót publicznych Warszawa, Łódź, Lublin i Białystok; ppłk. dypl. Zdzisław Chrzastowski — do inspektoratu armji Łwów; ppłk. dypl. inż. Czesław Leon Kunert — na stanowisko kierownika pracowni naukowo - doświadczalnej w centrum badań poligonowych Zielonka; ppłk. dypl. inż. Kazimierz Mieczysław Stefczyk — na stanowisko zast. dęcy 2 p. a. c.; plk. Mikołaj Kostecki — na stanowisko zast. szefa departamentu sprawiedliwości M. S. Wojsk.; ppłk. Jerzy Wincenty Babocki — na stanowisko kierownika nauk w centrum wyszkolenia sanitarnego; ppłk. Władysław Ludwik Bandrowski — na stanowisko naczelnego lekarza garnizonu Wilno. Poza tym przeniesienia objęły ponad stu młodszych oficerów.

Kpt. dypl. Stefan Osika przydzielony został do attaché wojskowego w Berlinie. Kilkudziesięciu oficerów przeniesionych zostało do Korpusu Ochrony Pogranicza, a między nimi b. adiutant Prezydenta Rzplitej, rtm. Wacław Ciałowski. Kilkudziesięciu oficerów przeniesionych zostało z Korpusu Ochrony Pogranicza do poszczególnych oddziałów wojskowych.

W stan nieczynny przeniesiony został m. in. por. Jan Karol Leon Karczewski, przydzielony do ministerstwa spraw granicznych.

Przedłużono stan nieczynny do dnia 1 marca 1932 r. m. in. plk. dypl. Józefowi Beckowi, podsekretarzowi stanu w ministerstwie spraw granicznych.

W stan spoczynku przeniesiono 189 oficerów, pozostających dotąd przeważnie w dyspozycji dowódców O. K.

Między in. w stan spoczynku przeniesiony został mjr. Wilhelm Jan Miick, mjr. Kazimierz Kuta-Orłowicz, mjr. Józef Kazimierz Siewiński, mjr. Feliks Sikorski, plk. inż. Jan Lucjan Jastrzębski, mjr. Roman Marjan Sliwiński, mjr. Ludwik Poraziński, ppłk. Józef Meksz, mjr. Adam Rec, mjr. Józef Tarasiuk, mjr. dr. Andrzej Cichowski, ppłk. dypl. dr. Wojciech Pletras, mjr. Witold Kamiński, ppłk. Julian Padjak, mjr. Czesław Mańkowski, ppłk. Henryk Szchedrowski, ppłk. inż. Kazimierz Jakubowski, mjr. Alfred Gołębiowski i komandor porucznik dypl. Adam Mohuczy.

## Sępólno

— Kamień ku czci Marszałka. W dniu 19 b. m. odbyło się nabożeństwo na cześć imienia Naczelnego Wodza Piłsudskiego. O godz. 8.30 zebrała się młodzież P. W. do zbiórki i wspólnie z oddziałem zwartym straży granicznej odmaszerowano do kościoła. Po nabożeństwie odbyła się akademja na salce p. Bratza. Obszerne i pouczające przemówienie wygłosił kierownik szkoły p. Wolak. Dzieci szkolne pod kierownictwem nauczyciela p. Plichty popisywały się pięknym śpiewem i deklamacjami. Pod koniec odegrano przez zespół amatorski funkcję P. P. teatr pod tytułem „X Pawilon”.

— Obchód imienin w Sypniewie. Bardzo uroczyste obchodzone dzień imienin Marszałka w Sypniewie. Już dnia 18 b. m. pięknie udekorowano lokale urzędowe Straży Granicznej na całym odcinku Komisarjatu Straży Granicznej Sypniewo, wieczorem zaś odbyła się iluminacja wymienionych lokali. W dniu 19 b. m. o godz. 7.45 wymaszerowała Straż Graniczna zwartym oddziałem na nabożeństwo do miejscowego kościoła. Po nabożeństwie, przed lokalem Komisarjatu, przemówił do funkcjonariuszów St. Gr. kierownik Komisarjatu, wznosząc okrzyk na Jego cześć. Wieczorem w sali p. Oczkowskiego o godz. 19 odbyła się staraniem Komisarjatu uroczysta akademja. Udział w akademji był bardzo liczny i całość wypadła znakomicie.

# Atrakcje wiosenne

Elegancki

model wiosenny

w wielu kolorach, również dwukolorowe kombinacje

18.50



17.50

Eleganckie

pantofelki trotuarowe

w wielu kolorach i w kombinacjach, również dwukolorowe kombinacje

15.50



Boxcalf

w wielu formach i kolorach, również dwukolorowe

# Wetnet

Największy magazyn obuwia w Gdańsku

## Boguszewo

— Ku czci Marszałka. Boguszewo dało również wyraz swej czci i przywiązania do Marszałka urządzając w dzień Jego imienin uroczystą akademję na program której złożyło się przemówienie pp. Dobjasza i Dymka, recital p. Szczępańskiego oraz śpiewy i deklamacje artystów szkolnej i członków Stow. Mł. Polskiej.

Telegramy

## Z ostatniej chwili

## Grozi im stryczek...

## Para kochanków-morderców z Inowrocławia przed Sądem

W początkach kwietnia r. ub. Inowrocław został poruszony ohydny morderstwem, jakiego dokonano na robotniku Józefie Tarkowskim. W nocy z dnia 12 na 13 kwietnia doniesiono policji, że na balkonie domu w którym mieszkał Tarkowski wisi człowiek. Natychmiastowe dochodzenia niczego nie ustaliły poza przypuszczeniem, iż zachodzi tu fakt zwykłego samobójstwa. Tymczasem dalsze śledztwo ujawniło szereg nowych szczegółów.

Tarkowscy żyli w przykrych warunkach materialnych. Tarkowski jako robotnik mało zarabiał. Pewnego razu Weronika Tarkowska poznała się z niejakim Olejniczakiem, który przychodził do tego samego domu, w którym mieszkali Tarkowscy. Między Olejniczakiem a Tarkowską doszło wkrótce do porozumienia i bliższych stosunków. Mąż dowiedział się o wszystkim, ze względu jednak na synka nie mówił nic. Tarkowskiej jednak zaciążył mąż i postanowiła wraz z Olejniczakiem zamordować go. Ohydny czyn zamierzano już kilkakrotnie popełnić, jednak Olejniczak tchórzyl.

W dniu 12 kwietnia r. ub. zbrodni kochankowie zamordowali Tarkowskiego w nocy, poczem powiesili go na ramie okna balkonowego.

W chwili po zbrodni Tarkowska wyszła ze swym synkiem na kurytarz i zaczęła wzywać pomocy. Olejniczak oczywiście przedtem ulotnił się. — Zbrodniarka zawiadomiła też policję, iż mąż jej popełnił samobójstwo. Dochodzenia wykryły jednak prawdę i zbrodniarzy oddało pod sąd.

Sąd Okręgowy skazał ohydny parę kochanków na karę śmierci.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, rozpatrując sprawę onegdaj, ze względu na karę, jaką nałożono na oskarżonych, postanowił sprawę zbadać dokładniej. Referent rozprawy p. sędzia Janusz uda się w najbliższym czasie do Inowrocławia, celem dokonania wizji lokalnej.

Przedewszystkiem chodzi o obejrzenie łóżka, pod którym miał przebywać krytycznej nocy Stefan Olejniczak.

Na miejscu przesłuchany będzie również synek Tarkowskiej, dla którego zachowano specjalne względy.

Nowy termin zostanie wyznaczony z urzędu w czasie najkrótszym.

## Tajemniczy zamach na polski wagon pociągu tranzytowego

Wczoraj do wagonów polskich przyczeponych do pociągu tranzytowego, zjadającego z Niemiec do Prus Wschodnich przez terytorjum polskie w okolicy Wąbrzeźna, jakiś niewykryty sprawca

strzelił z rewolweru, wybijając szybę w oknie. Kula na szczęście nie trafiła nikogo z pasażerów.

Władze śledcze wszczęły energiczne poszukiwania za sprawcą tego niepoczynnego zamachu.

## Za obrazę Prezydenta Rzeczypospolitej

B. poseł Grylewski stał przed Sądem w Grudziądzu

Onegdaj w Sądzie Okr. w Grudziądzu odbywała się rozprawa karna przeciwko członkowi Centr. Kom. Wykon. P. P. S. b. posłowi St. Grylewskiemu, oskarżonemu o obrazę Prezydenta Rzeczypospolitej i członków Rządu, której dopuścił się swego czasu, na wiecu w Grudziądzu.

Czyn powyższy zakwalifikowany został jako gruby wybryk, a ponieważ w myśl obowiązujących przepisów sprawa została przedawniona, Grylewskiego uwolniono.

Podczas rozprawy Grylewskiego, obrońca tegoż, jeden z adwokatów grudziądzkich, dopuścił się obrazy funkcjonarjusza Policji Państwowej występującego w charakterze świadka.

Stanowisko jakie znieważony zajmie w tej sprawie trudno przewidzieć.

## Gniazdo komunistyczne w gimnazjach częstochowskich

Częstochowa, 28. 3. (Pat). Miejscowe organa policji wykryły wśród uczniów 8-mej klasy pierwszego i drugiego gimnazjum państwowego organizację komunistyczną. Ogółem aresztowano 6 uczniów. Podczas rewizji znaleziono obfite materiały kompromitujący w postaci

## Prawdą jest...

Z wojewódzkiego sekretariatu B. B. W. R. otrzymujemy następujący komunikat:

Wobec pojawienia się w prasie pomorskiej wiadomości, jakoby aresztowany w Grudziądzu mecenas Rudka miał być członkiem B. B. W. R. w Grudziądzu, stwierdzamy, że wymieniony nigdy członkiem B. B. W. R. nie był ani nie jest. Powszechnie natomiast wiadomem było, że p. mec. Rudka był w ścisłych stosunkach z Pomorską Kasą Parcelacyjno-Osadniczą, której oblicze partyjne różnym anonimowym donosicielom dobrze jest znane. Sekretariat wojewódzki B. B. W. R.

## Z szyn do rzeki

Nowy Sącz, 28. 3. (PAT.). Dn. 26 b. m. rano poza stacją graniczną Muszyna po stronie czechosłowackiej pociąg towarowy spadł z nasypu do rzeki Popradu. Przyczyną katastrofy było podmycie nasypu. Maszynista pociągu utonął. Palaczowi udało się uratować.

## Straszny wypadek pod Hamburgiem

Bergedors, 28. 3. (PAT.). Wydarzył się tu wypadek motocyklowy, który pociągnął za sobą trzy ofiary. Motocykl z przyczepką najechał na stojący na zakręcie wóz przeprowadzkowy. Kierowca i pasażer ponieśli śmierć na miejscu. Osoba, jadąca w przyczepce została tak ciężko porażona, że zmarła podczas transportowania jej do szpitala w Hamburgu.

## W. KORZENIEWSKI TOWARZYSTWO AKCYJNE

RYNEK 22/24

GRUDZIĄDZ

RYNEK 22/24



**Największu na Pomorzu magazyn  
konfekcji, jedwabi, bławatów, bieliznu,  
galanterii, firan i dywanów!**

Polecamy najnowsze modele po cenach obniżonych bezkonkurencyjnie.

**DLA PAN:**

w płaszczach sportowych  
fantazyjnych  
„ kompletach i kostiumach  
„ sukniach, bluzkach i jumprach

**DLA DZIEWCZĄT:**

w płaszczkach i sukienkach!



Wielki wybór i najniższe ceny opłacają przyjazd z dalszych stron Pomorza!

**Podgórz**

— Wyjaśniamy. W uroczystościach imienin nowych brał również gremjalny udział Podgórzski Klub sportowy dokumentując tem swoje umiłowanie do Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego.

**Wąbrzeźno**

— Groźny pożar w Chelmoniu. W nocy z dnia 25 na 26 b. m. o godz. 23 wybuchł pożar w Chelmoniu. Spaliły się 2 stogi żyta, młocarnia i elewator. Wyrządzona szkoda wynosi około 20.000 zł. Poszkodowanym jest dzierżawca plebani w Chelmoniu Franciszek Beyger. Ubezpieczenie w Pom. Stow. Ubezpiecz. w Toruniu wynosi 40.000 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona. Dochodzenia w toku. C.

**„Parsival“ Wagnera**

Rozgłośnio Polskiego Radja transmitować będą w niedzielę, dn. 29. 3. b. r. o godz. 19-tej z Teatru Wielkiego w Warszawie potężną operę Wagnera „Parsival“. Jest to właściwie dramat religijny o wysoce mistycznym charakterze, przedstawiający walkę dwóch wrogich sobie światów: ciemności i światła, zła i dobra oraz wyzwolenie duszy upadłej zapomocą siły czystej miłości, nieświadomej grzechu, którą reprezentuje zesłanie z nieba „czysty prostaczek“ — Parsival. Kulminacyjnym punktem dramatu jest „Oud Wielkopiątkowy“, gdzie muzyka sięga sfery mistycznych.

**Programy radiowe**

Warszawa.

Niedziela, dn. 29 b. m.

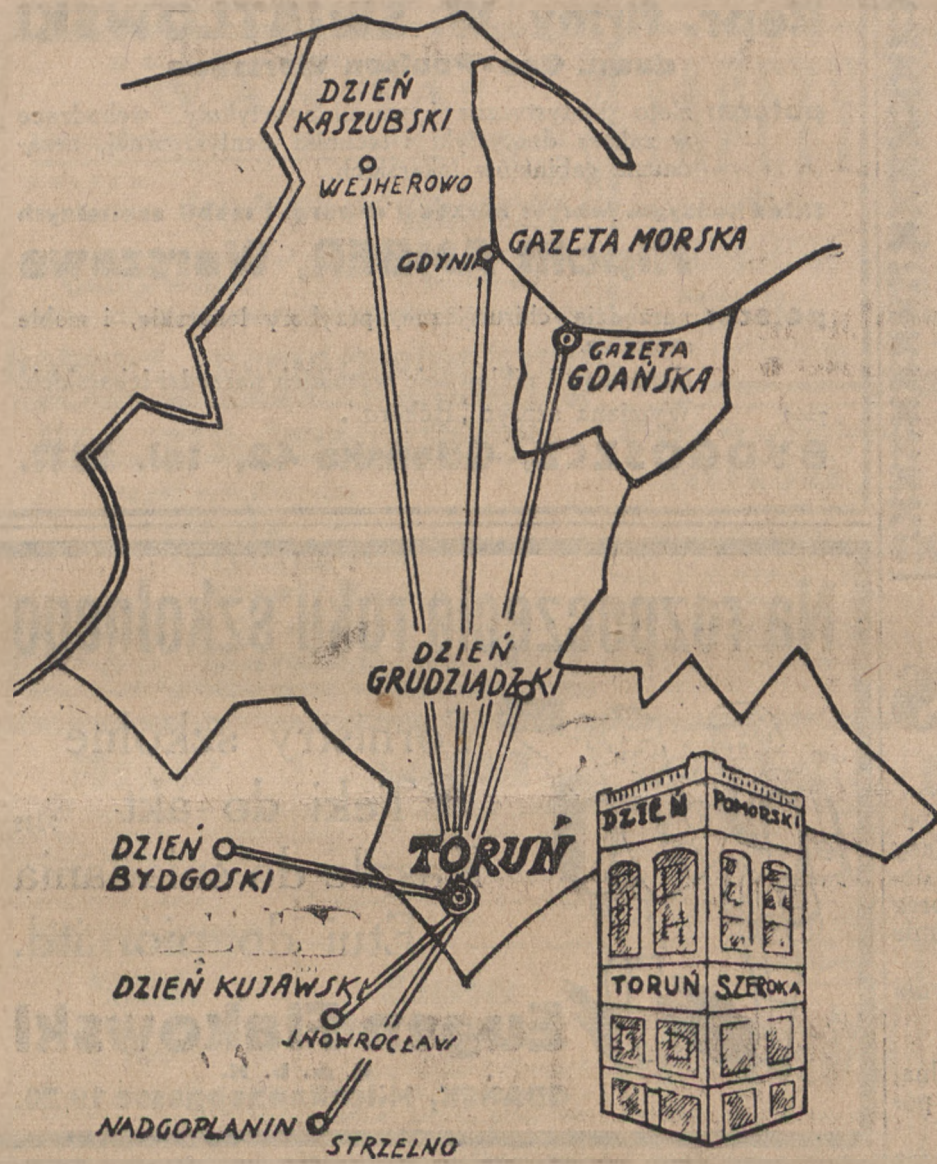
- 10.15 — Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej.
  - 12.15 — Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
  - 13.15 — Pogadanka dla gospodyń wiejskich.
  - 13.35 — „Uprawa, nawożenie i plodozmian“.
  - 13.55 — „Matheus-Passion“ J. S. Bacha — transmisja z Amsterdamu.
  - 16.55 — Program dla dzieci starszych.
  - 17.25 — „O sylwestro kobiecój w ciągu wieków“, p. St. Maćkiewicz (Lwów).
  - 17.40 — Koncert.
  - 18.45 — Transmisja z Teatru Wielkiego I-ej części „Parsivala“ R. Wagnera.
- Poniedziałek, dn. 30 b. m.
- 14.10 — Dla maturzystów: „Reformy polityczne i społeczne w Anglii“ — prof. J. Iwaszkiewicz.
  - 15.00 — Dla maturzystów: „Stosunek śląska do Polski w rozwoju dziejowym“ — prof. H. Mościcki.
  - 15.50 — Lekcja języka francuskiego.
  - 16.15 — Program dla dzieci: „Jedwabnik w naszych ogródkach“.
  - 17.15 — „O angielskiej służbie informacyjnej“.
  - 17.45 — Koncert.
  - 20.15 — Feljton muzyczny.
  - 20.30 — Koncert.

**Sieć naszych wydawnictw pokrywa**

**całe Pomorze i północną część Wielkopolski**

**Nakład naszego pisma stale wzrasta!**

Ogłoszenia zamieszczone w „Dniu Pomorskim“, ukazują się równocześnie we wszystkich innych naszych wydawnictwach. To też wydawnictwa nasze są najlepszymi or anami ogłoszeniowemi.



**Chelmono**

— Z Szkoły Rolniczej w Kaldusie. W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego Szkoła urządziła uroczystą akademię, na której program złożyły się występy uczniów, przemówienie dyrektora Szkoły i ucznia II kursu St. Cielury.

**Geldy**

**Notowania ziemioplodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy za 100 kg. z dn. 27. III. 1931 r.

Żyto	21,25—21,50
Pszenica	24,00—24,50
Jęczmień przem.	—
Jęczmień browarowy	24,00—25,00
Owies	23,00—24,00
Mąka żytnia 65 proc.	30,50—31,50
Mąka pszenna 65 proc.	37,25—40,25
Osipa żytnia	16,80—17,00
Osipa pszenna	16,25—17,25
Groch polny	—
Groch Wiktorja	—
Groch Folgera	—
Wyka	32,00—35,00
Seradela	80,00—87,00
Łubin niebieski	20,00—22,00
Łubin złoty	31,00—35,00
Peluszka	39,00—42,00

**Notowania ziemioplodów w Berlinie**

Ceny w R. M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 27. III. 1931.

żyto od stacji załad.	181,00—183,90
jęczmień browarowy	228,00—238,00
jęczmień pastewny i przemiałowy	210,00—227,00
owies	161,00—165,00
kukurydza rum. wagon Berlin	—
mąka pszenna	34,75—40,50
mąka żytnia	25,75—29,25
otręby pszenne	13,30—13,50
otręby żytnie	12,70—12,90
groch Wiktorja	24,00—29,00
groch drobny, iadalny	22,00—24,00
groch pastewny	19,00—21,00
pełziszka	24,00—27,00
bon.	17,00—19,00
wytłoki suche	7,70—8,00
wytłoki soya	15,20—15,50
płatki ziemniaczane	14,70—15,00
ziemniaki iadalne białe	—
wyka	23,00—25,00
łubin niebieski	13,50—15,50
łubin złoty	22,00—26,00
makucho rzepakowe	9,80—10,20
makucho lniane	15,40—15,70

**Warszawskie notowania walutowe.**

z dnia 27. III. 1931 r.

<b>Transakcje</b>	
St. Zjedn.	8,92 1/2
Franki franc.	—
<b>Dewizy.</b>	
Paryż	34,89—
Praga	26,42—
Szwajcaria	171,62—
Sztokholm	239,05—
Wiedeń	125,38—
Włochy	46 72 1/2
Berlin	212,59—

**Wielka sprzedaż wielkanocna**

we wszystkich oddziałach naszego magazynu, korzystne oferty.

**Specjalna oferta:**

Konfekcja damska,  
Konfekcja męska,  
Strój.

**Walter & Fleck A. - G.,**  
Gdańsk Langgasse.

Miejsca spotkań dla przyjezdnych

**RESTAURACJA GRUDZIĄDZ**  
Plac 23 Stycznia 19 — Telef. 735

Oblady z 3 dań 1,20. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. — min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 80 gr. poczawszy 7056

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Miejsca spotkań dla przyjezdnych

**Browar Pomorski**  
Józefa Chronowskiego  
Tel. 195 Podgórz-Toruń Tel. 195

oaleca piwa za wymienione uznane piwa pod nazwą „SMIETANKA POMORSKA“ SZODOWE, „KARAMEL POMORSKI“ KOZŁAK (BOCK)

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 30 marca o godz. 11 licytować będą u sped. Sadeckiego za gotówkę dającym: bulet restauracyjny, fortepian, 2 bulety, obraz, szafonierkę, 4 biurka, 3 stoly, szafę do akt, 2 regaly, maszynę do pisania, 8 krzesel, 2 umywalki, 2 nocne stolki, zegar, gramofon, 2 stolki do kwiatów, 50 kg natronu, 2 banie kwasu solnego, 50 kg ultramaryny, 50 kg szaraku metalowego, 100 kg farby „Cynober“, 4 beczki zieleni wapiennej, małą szalkę, lampę elektryczną i inne rzeczy. Janowski, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 11 sprzedawac będą za gotówkę najwięcej dającym w Łasinie: motor elektryczny, tokarkę, ślusarkę, 4 opony samochodowe, 3 beczki do benzyny, kompletne urządzenie do bicia studni, windę i aparat do lutowania. Zbiórka reflektantów na rynku.  
Dobrzański, kom. sąd. w Grudziądzu.

**Agencjów** 7223  
(stolików) do sprzedaży w rybnickich kos na prośbie poszukujemy. Zapewnimy pewny około 600 zł miesięcznic. Zgłosz. „Ziemia“ Lwów, Żółkiewska 34.

**Poszukuje**  
2-ech pokoi umeblowanych z telefonem, łazienką, kom. tertowo urządzonych, Isz. piętro. Oferty pod „samotny“ do Admin. „Dnia Pomorskiego“.

**Kupię lodówkę**  
w dobrym stanie. Wiadomość Cukiernia, Chelmuńska 4.

Rok założenia 1846.  
Adr. Telegr. „Komunalna”  
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

# Komunalna Kasa Oszczędności

Rok założenia 1846.  
Adr. Telegr. „Komunalna”  
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

powiatu grudziądzkiego w Grudziądzu ul. Wybickiego 39. Tel. 220 i 284.

1514

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za wysokim oprocentowaniem i załatwia wszelkie transakcje bankowe.  
Stan wkładów oszczędnościowych w Kasie wynosi według ostatniego bilansu ca. 3, mil. zł na 17.500 Książeczkach.



## DZWON - Gdy światło Ci zgaśnie

**MACIEJEWSKI** 816 tel. w Grudziądzu  
416 tel. w Toruniu  
**ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE F. MACIEJEWSKI**  
GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 4 Oddział Toruń, Stary Rynek 25 I p.  
Radjo! Motory! Ładowanie akumulatorów! Instalacje! Tanio! Fachowo!

## Odlewy

żelwne, stalowe,  
mosiężne  
wykonuje i dostarczą su-  
miennie i tanio 6857  
**F. Kujawski**  
Fabryka Maszyn i Odlewnia  
Żelaza.

## Licytacja.

Park Taborowy przy dworcu miejskim w Toruniu  
Sprzeda w dniu 2 kwietnia 1931 r. o godz. 9 w dro-  
dze publicznej licytacji następujące materiały niena-  
dające się do użytku w wojsku:  
Łom drewniany 5887 kg (stare wozy).  
Łom wełniany 1482 kg (stare derki).  
Łom parczany 245 kg (stare postronki i celty).  
Łom żelazny 11106 kg (stare wozy i dwukółki).  
Łom skórzany 398 kg (skóra odpadkowa).  
Kierownik Parku Taborowego w Toruniu. (7013)

## Bielskie Materjały

własnego wyrobu poleca

po cenach  
fabrycznych

## Gustaw Molenda i Syn

fabryka sukna w Bielsku,

oddział

w Grudziądzu, Toruńska 21.

## Repr. firmy W. SWIATŁOWSKI

dawn. Geo-Poulson Warszawa

poleca: złoto dentystyczne i wszelkie artykuły, wchodzące  
w zakres dentystyki i techniki dentystycznej, urzą-  
dzenia gabinetów lekarskich.

Skład konsygn. fabryki narzędzi chirurg. i mebli szpitalnych  
**Hipolit AMBER, Warszawa**

poleca: narzędzia chirurgiczne, przybory lekarskie, i meble  
szpitalne.

Reparacja i niklowanie wszelkich narzędzi lekarskich.

7269 Wymiana szpryc „Rekord”.

**BYDGOSZCZ, Gdańska 42, tel. 1211.**

Czyszczenia

Farbowanie

Pranie

**Hans Schneider**

755

Gdańsk, Sw. Wojciech

Gdańsk: Alst. Graben 104  
Milchkannengasse 21/22  
Wrzeszcz: Hauptstr 21  
Sopot: Seestrasse 25  
Oliwa: Am Markt 5

Matzkauschegasse 5 a  
Waldengasse 54  
Bärenweg 8  
Nowy Port: Oliwastr. 72  
Siedlice: Kerthäuserstr. 111

## Konkurs

na stanowisko Dyrektora  
Szpitala Powiatowego w Żninie.

Do stanowiska tego przywiązane są po-  
bory według VII względnie VI stopnia płacy  
dla funkcjonariuszów państwowych i 15% do-  
datku komunalnego, wolne mieszkanie oraz  
dodatek za kierownictwo szpitala w sumie  
500—700 zł. miesięcznie wedle umowy.

Od kandydatów wymaga się dopełnienia  
następujących warunków:

- 1) Obywatelstwo polskie,
- 2) Najmniej 4-letnią praktykę szpitalną,  
z wybitną znajomością chirurgji, po-  
łożnictwa oraz ginekologii.
- 3) Świadectwo zdrowia, wystawione przez  
lekarza urzędowego.
- 4) Nieprzekroczony 40-ty rok życia.

Dyrektorowi szpitala przysługuje prawo  
wykonywania praktyki lekarskiej w godzinach  
wolnych od zajęć szpitalnych wyjąwszy wy-  
padków nagłych. Podania z dołączeniem curi-  
culum vitae i odpisów dokumentów nadsyłać  
należy do Wydziału Powiatowego do dnia 15  
kwietnia 1931 r.

Posada do objęcia od dnia 1 maja 1931 r.

Żnin, dnia 21 marca 1931 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) Szczerbiński  
Starosta Powiatowy

## Na rozpoczęcie roku szkolnego



Tornistry szkolne

Teki do akt

Kasple do śniadania

Etui do piór itd.

**Eugen Flakowski**

G. m. b. H.  
GDAŃSK, Milchkanngasse 19/20.

Polecamy nasz bogato zaopatrzon skład we wszystkie  
**TOWARY ŻELAZNE, NARZĘDZIA**

oraz  
**SPRZĘTY KUCHENNE**

**F-a. JULJ. MUSOLFF**

Tow. z ogr. poręką  
ul. Gdańska 6 **BYDGOSZCZ** Tel. 26 i 1650  
6043

## Syfony

5 ltr. z piwem okocimskim  
każdego czasu do nabycia.  
Zamówienia uprasza Repr.

**T. Chmurzyński.**

Toruń, Prosta 15/17, tel. 125.  
6953

## PORTER

z beczki  
**HUNGARJA**

Prosta 15/17. 6962



Farby  
Lakiery  
Pokosty  
Kredy  
Pendzle

naftanej  
**L. E. Hanczewski**  
Hurt Detal  
Grudziądz  
Toruńska 30.

## HOTEL

Naprzeciwko dworca głównego  
Tel. 250-51 i 263-06.

# CONTINENTAL

wł. Bałtyckie Tow. Terenowe z o. o.

Przeszło 100 łóżek  
Łazienki, płynąca woda  
Telefony w pokojach

**GDAŃSK**

SWIATOWID

Znakomite i piękne arcydzieło religijne!

„Cuda w górach Massabielskich“

prawdziwa historia w 10 akt. Ponadto nadprogram: Uroczystości jubileuszowe ks. kardynała Hlonda w Poznaniu.

DZWIĘKOWE KINO PALACE

Dziś i dni następne! Fascynujący dramat dźwiękowy i mówiony! „Tajemniczy Dzems“ pp. sztuki teatralnej w rolach główn. William Haines, L. Barrymore Sill i L. Hyams ponadto obfity nadprogram.

ZAKUP SPRZEDAŻ

żelaza starego, metali, kości, szmat, papieru, stłuczek szklanych i t. p. żelaza sztab., bednarki, blach, dźwigarów (tragarzy), podków DRUTU KOLCZASTEGO oryginalnie nawiniętego.

ZAMIANA: starego żelaza, odpadków metalowych na żelazo nowe i użytkowe. POMORSKA SKŁADNICA SUROWCÓW T. CZACHOWSKI TORUN, CZERWONA DROGA - TELEF. 806

Przypominam uprzejmie

że w niedzielę, dnia 29. marca t.b. magazyny moje są otwarte od godz. 1-ej w południe do godz. 6-tej wiecz.

Nowości wiosenne we wszystkich oddziałach!!

Kalamajski.

PRZETARG PRZYMUSOWY. W poniedziałek, dnia 30 marca 1931 r. o godz. 10,30 przy ul. Wileńskiej 11 sprzedawac się będzie w drodze licytacji publicznej najwięcej dającemu za gotówkę: 1 tokarkę, 1 lampę ze stolikiem, 2 stoły, 2 stoliki z przyborami do palenia. (7265) L. Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych Bydgoszcz-miasto.

PRZETARG PRZYMUSOWY. W poniedziałek, dnia 30 marca br. o godz. 9,30 przy ul. Gdańskiej 160a sprzedawac się będzie w drodze licytacji publicznej najwięcej dającemu za gotówkę: większą ilość win i wódek, większą ilość naczyń restauracyjnych i kuchennych, fortepian marki Sommerfeld, większą ilość krzesel, foteli i stolów, zegar stojący, bufet i stół restauracyjny z przynależnościami, 1 gramofon skrzynkowy z 30 płytami. (7264) L. Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych Bydgoszcz-miasto.

Uchwała. Na wniosek firmy Dom ekspedycyjno-przewozowy i żegluga parowa na Wiśle Ludwik Szymański z Torunia, ul. Żeglarska 3, wyznacza się na dzień 16 kwietnia 1931 r. o godz. 11 w tut. Sądzie pokój 7 termin rozpoznawczy w przedmiocie udzielenia odroczenia wypłat. Na termin mogą stanac wierzytiele celem udzielenia sądowi wyjaśnień. Toruń dnia 21 marca 1931 r. Sąd Grodzki. 5 N 6/31. (7258)

RESTAURACJA „WANDA“ Grudziadz Lipowa 3 POLECA: śniadania, obiady, kolacje na czystym maśle. Wyszynk napojów alkoholowych. Billard.

Gabinet roentgenologiczny Dr-a med. Smoleńskiego Prześwietlenia i zdjęcia - - - rozpoznawcze. Naświetlenia lecznicze. - - - Toruń, Warszawska 10/12.

TAPETY staniały u Wajngórskiego Bydgoszcz, Gdańska 164, obok Hotelu pod Orłem.

Kandydatów na szoferów przyjmuje każdego czasu na najdogodniejszych warunkach i przy najkrótszym czasie nauki Szkoła Szoferów Grudziadz Franc. Lipińskiego. Mickiewicza 19. - telef. 494 i 94 3918 (naprzeciw Gazowni).

ANTYKWARNIA „STAŁA OKAZJA“ Bydgoszcz, Gdańska 152 poleca różne antyczne stylowe meble, jak to - biurka męskie, damskie, biblioteki, lustra, szafy, komody w stylach: Barokowym, Empir, Ludwik i Bidermajery - obrazy, sztychy, stare monety, a także inne okazyjne przedmioty jak: biżuterja, platera, fortepiany, szpi-nety, maszyny do pisanja, gramofony, radio-aparaty, szkło, porcelanę i t. p. 7102

SPRZEDAŻ Kompletna apteka weterynaryjna natychmiast bardzo tania do sprzedania. Langowa, wdowa po weterynarzu Gdańsk-Finaus, telefon 21094. 6236

Znakomite Piwo Okocimskie jasne, ciemne, porter Hungaria Prosta 15/17 6962

ZAKŁAD zegarmistrzowski Jubilerski L. Koncki Toruń, Król. Jadwigi 13/15 Poleca w wyborze zegary, zegarki, biżuterję, ślubne obrączki, platera. Oraz wykonuje precyzyjne reparacje po cenach zniżonych. 7255

Parcela budowlana nasprzedaż Adr. pada Dzień Pomorski 7236

Meble Jadalnie, sypialnie, kuchnie - różne meble w wielkim wyborze solidnej roboty od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny najniższe, warunki najdogodniejsze. Dobrzyński, Bydgoszcz, Długa 4. 6788

Tapety w najnowszych deseniach. Farby, lakiery przybory malarskie poleca po cenach konkurencyjnych. Fr. Guzikki, Toruń Skład Główny Nowomiejski Rynek 26 Piłja Krasieńskiego 66/68 wjeście z Klonowicza 7269

Torebki damskie, parasolki, parasole, teczki, walizki, piłki gumowe, manikury, necesery, laski, portmonetki, proszę przeko-nac się ceny naj-tańsze towar dobry. W. Szymański, Toruń, Król. Jadwigi 12/14. (9756)

Andruty!!! 10 szt 1,40 zł, karlsbadzkie p. 1,80, oplatki, czekolade tartą i w blokach, orzechy włoskie i laskowc, cykata, migdaly słodkie i gorzkie. Araczewski Chelmińska przy Rynku. Przyjmuje asygn. Kredyt. 7261

Skład kolonj. z towarem, mieszkaniem sprzedza zaraz za 1,800.- zł Matuszczewska, Bydgoszcz, Kujawska 31. 7267

Rowerki w silnym wykonaniu L. Ponicki Szewska 3. Kredyt na asygnaty 7270

Łosoś!!! w puszkach, szprotki w oliwie skumbria, moskaliki, filetki w różnych sosach, sardynki franc., śledzie norweskie, wszelkie sery, masło, jajka. Araczewski Chelmińska przy Rynku. Przyjmuje asygn. Kredyt. 7262

Kredytn udzielam na asygnaty spółdzielni „Kredyt“ na zegarki pierścionki ślubne obrączki po cenach baro-niskich K. Bibik Szewska 24. Wielki wybór koleżkóv 7250

Meble Kompletne pokoje: sypialne, stolowe, męskie gabinety, garnitury klubowe, urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca Wytwórnia Mebli ul. Grudziadzka 90 w Toruniu. 6587

Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się o cenach fabrycznych. Największy wybór Najnowsze fasony Najniższe ceny Kapeluszy damskich Parasolek Pończoch Salon Mód Toruń, Grudziadz, Żeglarska 27 Plac 27 stycznia 25/26

Wózki dziecięce, najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „SPORT“ Bydgoszcz, ul. 3. Maja 19. Wykonuje reperacje: [6890

ROZNE Pierwszorzędn. gabinet kosmetyczny „Limoza“ Uniwersité de bea-utis (Paris) stosuje metodę „Limoza“ stosuje metodę „Limoza“ stosuje metodę „Limoza“

Gabinet Kosmetyczny „Markiza“ przy ul. Rydgoskiej 26a, parter, masaze lecznicze, kosmetyczne, maski odmładzające, upiększające. Długorębia prowadzenie brwi i rzęs. 7033

Szyjki lisy, najnowsze kolnierze - gronostaje wykonuje najtańszej wybitny fachowiec Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa 64. 7266

Ziola lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom, żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki: Apteka 6567

Szkola Zawodowa od r. 1898 Kurs handlowy, stenografii, maszyn biurowych, nowoczesnej księgowości rolniczej, przemysłowej, reko-dzielniczej, współdzielczej i komunalnej i t.p. Czesne dla wojsk. tylko zł. 20.-, dla dojeżdżających zł. 25.-, miesiecznie. 1540 Dyrekcja Toruń, Żeglarska nr. 25, II p., telefon 897.

Poszukujemy gospodiny obeznanej z prowadzeniem kuchni i gotowaniem oraz z sil obznanych z pralni mechaniczną i prasowaniem. Posady do objęcia od 1. 4. 31 r. Świadectwa i referencje przysłać wraz z podaniem warunków: Danziger Langfuhr, Heeresanger 11. Bratunia Pomoc. 7233

Gdyńia tel. 15-32. Dom Zdrojowy Kamienna Góra KOMFORTOWY HOTEL RESTAURACJA. Tani sezon wiosenny od 1. kwietnia do 15-go czerwca 1931 r. UWAGA: Pokój z całodziennem utrzymaniem zł. 12. Pierwszorzędną kuchnią warszawska, prowadzona pod nowym zarządem, przyjmuje zamówienia. Pokoje na sezon. Informacji udziela I. Tow. Kąpieli Morskich, Gdyńia, Kamienna Góra. 7263

Kuchmistrz samotny z dobrymi świadectwami poszukuje posady stałej lub przejściowej poleca się również na wszelkie uroczystości zgl. przyjmuje Radomski Laskocz poczta Książki p. Wąbrzeźno 7262 Kuchmistrz

Przeprowadzki każdego rodzaju miejscowe i zamiejscowe uskutecznia wozami meblowymi pod gwarancją Władysław Poczekaj Pomorska 38. Tel. 65. 7023

Przebiegi choroby, jak to - choroby układu krążenia, choroby układu oddechowego, choroby układu moczowego, choroby układu pokarmowego, choroby układu nerwowego, choroby układu mięśniowo-szkielestowego, choroby układu endokrynnego, choroby układu immunologicznego, choroby układu reprodukcyjnego, choroby układu limfatycznego, choroby układu wydalniczego, choroby układu kręgowo-ruchowego, choroby układu wzroku, choroby układu słuchu, choroby układu zmysłu węchu, choroby układu zmysłu smaku, choroby układu zmysłu dotyku, choroby układu zmysłu temperatury, choroby układu zmysłu bólu, choroby układu zmysłu ciśnienia krwi, choroby układu zmysłu wilgotności powietrza, choroby układu zmysłu kierunku, choroby układu zmysłu wysokości, choroby układu zmysłu głębokości, choroby układu zmysłu czasu, choroby układu zmysłu przestrzeni, choroby układu zmysłu czasu i przestrzeni, choroby układu zmysłu czasu i przestrzeni i t.p.

Cobrych szoferów zawodowych oraz (amatorów) Pań i Panów szkoła - kursy samochodowe - Z. Kochańskiego w Bydgoszczy ul. 3-go Maja 14 a - Żądajcie prospektów. -

Elegancko szybko i tanio nadrabiam stopki w pończoszkach, na maszynie, według koloru, jakoteż i oczka tapie. Przewozimy 10 7067

Swieze Nasiona kwiatowe, jarzynowe, i t. d. nadeszły CENNIK 7010 GŁÓWNY na rok 1931 BEZPŁATNIE. ERNST RAYMANN Gdańsk-Langfuhr Telefon nr. 416-31.

MIESZKANIA wolne

Pokój umeblowany słoneczny do wynajęcia. Szewska nr. 20 III ptr. 7256

Pokój dobrze umeblowany w śródmieściu do wynajęcia adr. wskaże Dzień Pomor. 7229

Pokój frontowy do wynajęcia od 15 kwietnia. Adres wskaże Administracja „Dnia Pom.“ 7271

Pokój umeblowany wszelkie wysogody całodziennem utrzymaniu do wynajęcia od 1 kwietnia Klonowicza 31 II p. 7272

Poszukuje stancji od 15. IV. Zgłoszenia pod nr. 7252

Pokój umeblow. w centrum miasta, słoneczny, światło elektryczne, lazienka, z utrzymaniem lub bez od 1. 4. 31 do wynajęcia. R. Gonczewicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 21. 7133

TANIO Trykotowa bielizna męska, damska i dziecięca Ceny znacznie zniżone! B. Wilamowski TORUN 6291 ul. Żeglarska 28

Repertuar Teatru Toruńskiego W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 20-tej „Golgota“ Misterjum Religijne w 13 obrazach według tekstu ŚS. Ewangelistów napisał B. Ryslan.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 16-tej „Golgota“ Misterjum Religijne w 13 obrazach według tekstu ŚS. Ewangelistów napisał B. Ryslan. (Ceny zniżone)

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 20-tej „Golgota“ Misterjum Religijne w 13 obrazach według tekstu ŚS. Ewangelistów napisał B. Ryslan.

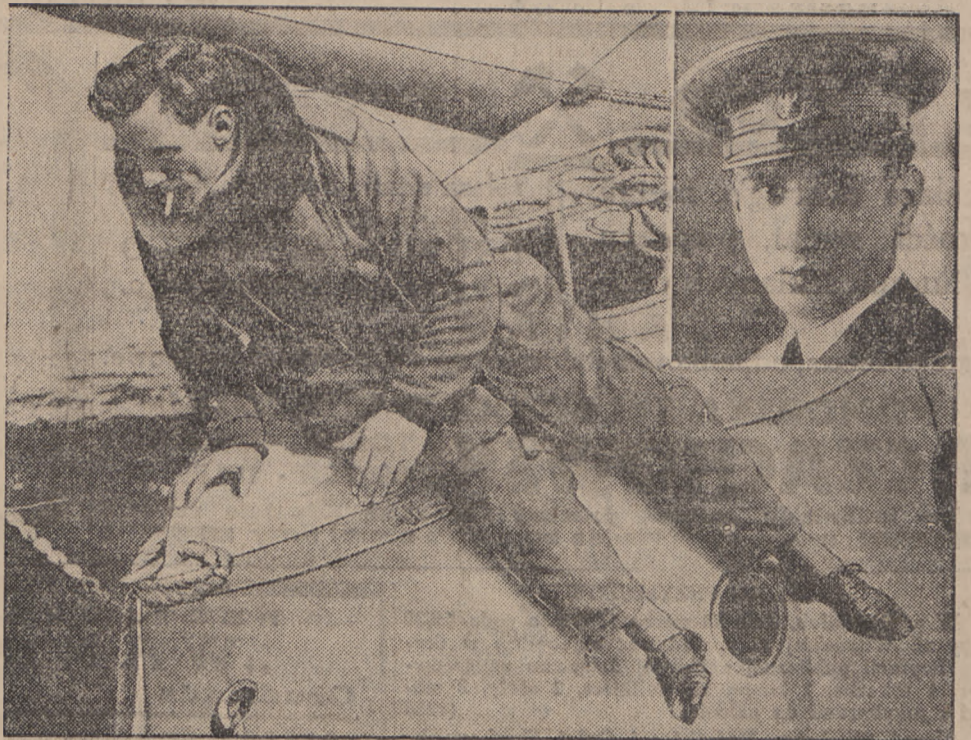
W poniedz. dnia 30 bm. o godz. 20-tej „Golgota“ Misterjum Religijne w 13 obrazach według tekstu ŚS. Ewangelistów napisał B. Ryslan.

# W powietrzu, na lądzie i w przyrodzie.



BOLESNE STRATY LOTNICTWA POLSKIEGO I WŁOSKIEGO.

Warszawa była w ostatnich dniach widowiskiem strasznej katastrofy lotniczej, której ofiarą padł jeden z najlepszych polskich konstruktorów samolotów, inż. Zygmunt Puławski. Samolot inż. Puławskiego, jeden z najnowszych typów jego własnej konstrukcji, runął na ulicę na przedmieściu warszawskim Ochota. Powyżej widzimy szczątki zdruzgotanego samolotu. Również Włochy utracili dwóch swych najlepszych lotników. W pobliżu Livorno zginęli plk. Maddalena i kpt. Cecconi (na prawo).

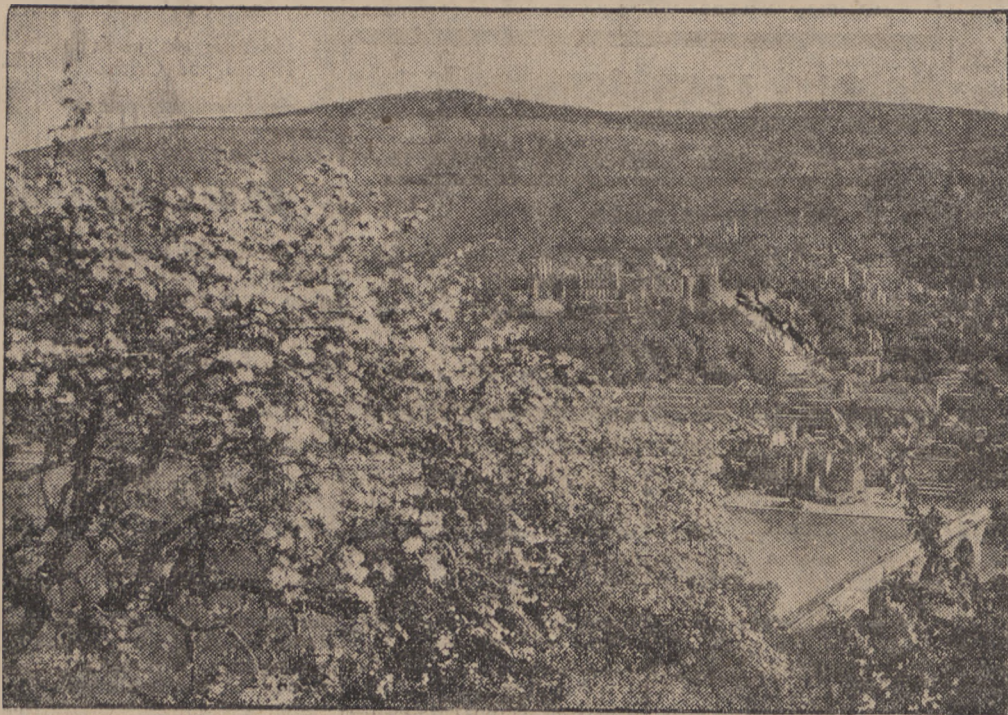


Maddalena był przywódcą technicznym i wspólnie z Cecconim zdobył rekord światowy długości lotu. Maddalena był przywódcą technicznym i wspólnie z Cecconim zdobył rekord światowy długości lotu.



ROMANTYCZNA MIŁOŚĆ.

Córka sławnego dyrygenta włoskiego Toscaniniego, b. dyrektora medjolańskiej „La Scali” poślubiła wśród sensacyjnych i wysoce romantycznych okoliczności ks. Castelbarco. Aby móc zawrzeć małżeństwo, oboje musieli przyjąć obywatelstwo węgierskie, gdyż ks. Castelbarco, ożeniony już z Włoszką, tylko w ten sposób mógł uzyskać rozwód.



WIOSNA...

Zawitała do nas z niezwykłą punktualnością. Przekomarza się jeszcze nieco, sypie nam czasem nawet... śniegiem w oczy, ale to tylko potną igraszki swawolnicy, która się lubi podroczyć, zanim nas całą swą krasą obdarzy i wszystkie swe wdzięki roztoczy. Lecz

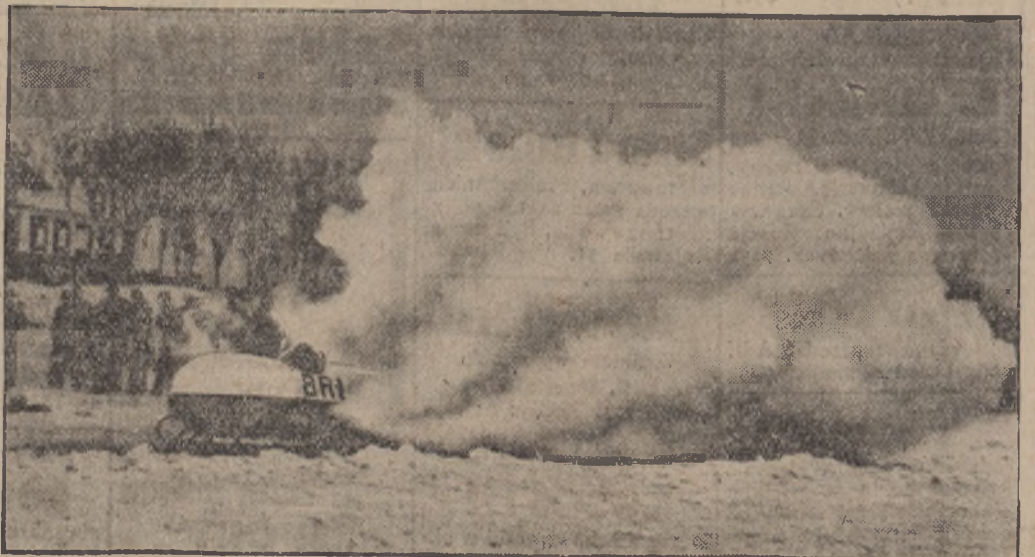
potrwa jeszcze kilka dni i uzbroić się trzeba w odrobinę cierpliwości, zanim to u nas nastąpi. Są jednak szczęśliwe okolice, do których już zawitała w całej pełni, w całym swym przepychu, brodząca w powodzi kwiecia, którym obsypała hojną dłonią krzewy i drzewa. Południowe to strony północnych naszych krain, zaciszne, rozslonecznione doliny, które od północy osłaniają pasma gór. Tam najwcześniej święci wiosnu swój tryumfalny wjazd

## BÓJ NIEMIECKI O... HOTEL.

Prasa niemiecka Opolu i Górnego Śląska niemieckiego wszczęła ostatnio alarm z powodu... hotelu. Największy bowiem hotel w Opolu, „Forms Hotel”, przeszedł w ręce polskie. Kupił go rząd polski. W hotelu znajdują pomieszczenie biura polskiego konsulatu generalnego oraz biura różnych organizacji i towarzystw polskich. — Niemieckie pisma nacjonalistyczne ostro protestują przeciw sprzedaży w ręce polskie największego hotelu w Opolu, z którego dotychczas podczas odbywanych tutaj zebrań niemieckich padały tylko napaści na Polskę. Dzienniki niemieckie pełne oburzenia z tego powodu, potępiają ostro dotychczasowego właściciela hotelu, który, rodowity Ślązak, już podczas plebiscytu wydzierżawił swój hotel władzom polskim, narażając się również wówczas na ostre napaści ze strony Niemców.

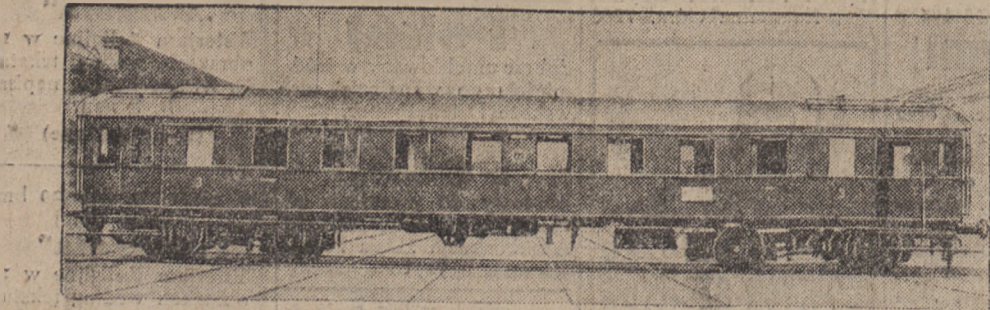
## ON CZY ONA.

Powyżej widzimy Dunkę, pannę Lilli Elbe, która do niedawna jeszcze była mężczyzną, a ostatnio wskutek zabiegu operacyjnego, którego dokonał pewien ginekolog drezdeński, stała się kobietą. Panna Lilli Elbe nazywała się dawniej Einar Wegener, była malarzem i kilka lat żoną. Małżeństwo zostało obecnie unieważnione.



W WALCE Z CZASEM I PRZESTRZENIĄ.

Umysł ludzki nieustaje w walce z czasem i przestrzenią. Powyżej widzimy pierwsze szkielety rakietowe, odbywające jazdę próbną w Syracuse (Stany Zjedn. A. P.) i osiągnące szybkość 100 klm. na godzinę. Obok widoczny nowoczesny wagon 4-osiowy, który ostatnio zastosowano na kolejach niemieckich. Konstrukcja wagonów tych zbudowanych całkowicie ze stali, dzięki doskonałemu resorowaniu, umożliwiła szybkość do 140 km na godz.



**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-lamowej: 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie: 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie: 1 — zł — w tekście: 0,60 zł  
Drobne: za słowo 15 gr., pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersz 1m/m na stronie 7-lamowej: 15 fen.  
4 50  
Drobne za słowo 5 fen., tytułowe 10  
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78  
Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michałik Stefan Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Stadtgraben 6  
Redaktor odpowiad. na Węłberowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Cyprian Kupeński Inowrocław, ul. Toruńska 9  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz Jan Radomski Mickiewicza 16  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kujawski”,  
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska 56

**Abonament miesięczny wynosi**  
wskodycyi miejscowych agencjach: 3,40 zł  
z odnośnieniem do domu w Toruniu: 3,30 zł  
rzez pocztę z odnośnieniem: 3,36 zł  
poł opaska: 4,30 zł  
w Gdańsku przez pocztę: 2,50 gd przez chłopca: 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd: 7, — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięczna w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 9,09 zł